

Pogrzeb papieża Jana XXIII

RZYM (PAP). W obecności olbrzymich tłumów odbył się w czwartek wieczorem pogrzeb papieża Jana XXIII w krypcie Bazyliki św. Piotra w Rzymie. W przeciwieństwie do dotychczasowych tradycji — decyzją kolegium kardynałów — uroczystość miała charakter publiczny i jedynie sprowadzenie zwłok do krypty nastąpiło z udziałem ścisłego grona osobistości kościelnych.

Na długo jeszcze przed godziną 17, kiedy rozpoczęły się uroczystości, ponad 300 tys. osób zgromadziło się przed Bazyliką. Na znak żałoby, decyzją wszystkich central związkowych robotnicy włoscy pracowali w dzień, aby uczcić pamięć „papieża pokoju”.

Zwłoki udrapowane purpurą były wystawione na widok publiczny.

Hagmayer, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia PAX. Wzięły także udział w uroczystościach arcybiskup wrocławski Bolesław Kominek, przebywający w Rzymie z racji przyjeżdżającego do II części Soboru Powszechnego.

Modły żałobne odprawił arcybiskup Pericle Felici. Szambelanowie Bazyliki złożyli na pośrodku trumny z drzewa orzechowego, olowiu i drzewa cyprysowego.

Zabrał głos biskup Amleto Tondini oddając hołd dziełu Jana XXIII na rzecz Kościoła i całej ludzkości. Mówca przypominał w szczególności encyklikę „Pacem in terris” oraz zwołanie Soboru Powszechnego.

Trumnę ze zwłokami Jana XXIII, owiniętymi purpurą, wianami, złożył na krypcie Bazyliki.

Dni Morza od 22 do 30 czerwca • Gospodarka morską na półmetku 5-latk • 653 kadłuby — 1.886 tys. DWT zbudował przemysł okrętowy

Konferencja prasowa przed Dniami Morza w Ministerstwie Żegluga

Z okazji zbliżających się Dni Morza odbyła się wczoraj w Ministerstwie Żegluga konferencja prasowa, w której uczestniczyli dziennikarze z całej Polski. Na wstępie minister żegluga prof. dr Stanisław Darski zapoznał dziennikarzy z programem tego rocznych Dni Morza oraz

działalnością Ogólnopolskiego Komitetu Obchodu Dni Morza.

Święto ludzi morza i pracowników przemysłu okrętowego trwa będzie w tym roku od 22 do 30 czerwca. Jeszcze jednak przed uroczystą inauguracją Dni Morza, tj. w dniach 20 i 21 bm. Rada Naukowa TRZZ organizuje w Sopocie sesję naukową poświęconą problematyce morskiej. W czasie obrad tej sesji wygłoszący będzie szereg interesujących referatów, a m. in.

prof. dr Stanisław Darski mówił będzie o roli gospodarki morskiej w polskiej gospodarce narodowej, prof. dr Bolesław Kasprowicz — o polskich portach morskich na tle zjawisk integracyjnych w gospodarce światowej, a prof. dr W. Balcerowski — o rozwoju systemu wodnego śródlądowego i związanymi z nim perspektywami rozwoju portów polskich i zaplecza.

Dni Morza zainaugurowane będą akademią w Ministerstwie Żegluga 22 bm., a 29 bm. obchodzony będzie jako Dzień Pracownika Morza i to jest nowość w tegorocznych obchodach, bowiem dotychczas dokerzy, marynarze i rybacy mieli swoje oddzielne dni. Święto stoczniowców przypada w tym roku na dzień 30 bm. W tym samym dniu świętować będzie Marynarka Wojenna.

Minister Darski w dalszym ciągu swego wystąpienia przedstawił dziennikarzom aktualną sytuację w gospodarce morskiej, podkreślając przedewszystkiem, że tegoroczne Dni Morza przypadają akurat na półmetek bieżącego planu 5-letniego. Wzrost gospodarki morskiej w ciągu pierwszej połowy 5-letki na najniższym poziomie, co ogólna suma nakładów inwestycyjnych przekroczyła 5 miliardów zł, to już w pierwszej połowie obecnego planu 5-letniego wyniosła ona akurat

A. Zawadzki przyjął nowego ambasadora NRD

WARSZAWA (PAP) Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął 6 bm. na audiencji w Belwedrze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Polsce Karla Mewisa, który złożył listy uwierzytelniające.

Skandal w rządzie brytyjskim

LONDYN (PAP). Wielka Brytania wstrząśnięta została wczoraj ustąpieniem brytyjskiego ministra wojny Johna Profumo. Oświadczył on przedwczoraj, że w październiku 1956 roku, w czasie służby w Izbie Gmin, przekroczył granicę bezpieczeństwa, nie ujawniając, że w tym czasie odwiedził w tajemnicy w Moskwie, w Izbie Gmin powiedział, że nie utrzymywał „żadnych nieprzyzwolonych stosunków” z ruską prostytutką Christine Keeler. Profumo przyznał, że postąpił tak z uwagi na swą żonę i rodzinę.

Ustąpienie ministra Profumo określone zostało, przez prasę brytyjską jako skandal polityczny. Podkreśla się, że w historii polityki brytyjskiej nie zdarzyło się coś podobnego, by członek gabinetu okazywał Izbie Gmin i wprowadził w błąd premiera.

Współpraca naukowo-techniczna między Polską i ZSRR przynosi coraz lepsze efekty

Fidel Castro o swej wizycie w ZSRR

HAWANA (PAP). W dniu 4 czerwca w godzinach wieczornych premier Fidel Castro, który powrócił właśnie z podróży do ZSRR, wygłosił w Hawanie przemówienie transmitowane przez wszystkie radio i stacje telewizyjne.

Fidel Castro mówił z ogromną serdecznością o narodzie radzieckim, który tak gościnnie witał przedstawicieli rewolucyjnej Kuby.

Castro oświadczył następnie, że delegacja kubańska jest najzupełniej zadowolona z rezultatów wizyty w ZSRR. Była to wizyta bardzo pozytywna — powiedział on. — Przysporzyła nam dużego doświadczenia.

Wspominając, że ceny cukru nabywanego przez Związek Radziecki na Kubie zostały podwyższone z

Wspominając, że ceny cukru nabywanego przez Związek Radziecki na Kubie zostały podwyższone z

Decyzja w sprawie powrotu Habsburga odroczone

WIEDEN (PAP). Parlament austriacki, zwołany na sesję nadzwyczajną, odróczył w sprawie powrotu do kraju Otto Habsburga.

Jak wiadomo, najwyższy trybunał austriacki wydał w ubiegłym tygodniu decyzję, w której wyraża zgodę na powrót do Austrii pretendenta do tronu austriackiego.

Dziennik Bałtycki

Rok XIX, nr 134 (5892) Cena 50 gr

Światowe przedsięwzięcie naukowe — „Międzynarodowy Rok Spokojnego Słońca”

(BN-T PAP). — W czwartek na Zgromadzeniu Ogólnym COSPAR ogłoszono 46 referatów naukowych z 10 krajów.

Interesujące wypadły wystąpienia przedstawicieli Polski, prof. STEFANA MANCZARSKIEGO, który omówił nowe, nieznane dane z zakresu sondowania egzosfery, referat oparty przez zespół naukowców radzieckich o pomiarach pola magnetycznego Ziemi, delegata Japonii — Y. NAKATA o wynikach obserwacji radiowych, dokonanych z pokładu amerykańskiego satelity „Courier 1b”.

Inna grupa naukowców obraduje nad szczegółami światowego programu, który otrzymał nazwę „Międzynarodowego Roku Spokojnego Słońca” (MRSS). Zaczyna się on 1 stycznia 1964 roku i ma trwać 24 miesiące. Będzie on bliźniaczym bratem „Międzynarodowego Roku Geofizycznego” (MRG) — słynnego już przedsięwzięcia naukowego z lat 1957-58. Termin MRSS ustalono specjalnie na okres minimum aktywności słonecznej. W ten sposób uczeni uzyskają pełny obraz zachowania się na

szczyt gwiazdy słonecznej w ciągu 11-letniego cyklu zmian.

W pracach „Roku” zapowiedziano udział ok. 60 krajów. Koordynacją programów badań zajmują się na konferencji COSPAR specjalna grupa, której przewodniczący Amerykanin HERBERT FRIEDMAN. W rozmowie z przedstawicielem redakcji naukowo-technicznej PAP oświadczył on, że szczególnie interesujące będą badania z pomocą satelitów i rakiet. W niebo wleczą automata i obserwatoria i obserwatoria, których jedyną misją będzie fotografowanie atmosfery słonecznej i mierzenie promieniowania Słońca. W czasie „Roku” uczeni sporządzą nowe mapy magnetyczne naszej planety.

Badaniem magnetyzmu ziemskiego zajmą się m. in. satelity amerykańskie i radzieckie. ZSRR i USA JUŻ UZGODNIŁY ZE W 1965 R. WYSTRAŁĄ PO JEDNYM TAKIM SPECJALNYM MIKROKOSZCIE.

H. Friedman oświadczył, że w najbliższej przyszłości USA wystrzeli satelitę serii SR, który będzie fotografował Słońce w promieniach „X” i co 4 minuty przysyłał na Ziemię jedno zdjęcie.

Prof. Stefan Manczarski oświadczył, że polski program „Międzynarodowego Roku Spokojnego Słońca” obejmuje m. in. pomiary promieniowania słonecznego w 11 stacjach oraz obserwacje wizualne i fotografowanie obłoków słonecznych.

W 1965 roku uczeni polscy mają rozpocząć rakietowe pomiary kierunku prądu wiatru na wysokościach 35 — 40 km.

Współpraca naukowo-techniczna między Polską i ZSRR przynosi coraz lepsze efekty

WARSZAWA (PAP). Do Warszawy powrócił delegat polski, która brała udział w obradach XXII sesji polsko-radzieckiej komisji współpracy naukowo-technicznej w Moskwie. Na sesji ustalono zakres wymiany doświadczeń naukowo-technicznych oraz zatwierdzono tematy naukowo-techniczne na lata 1963—64. Szczególną uwagę poświęcono zagadnieniom współpracy pokrewnych instytucji naukowo-badawczych, biur projektowych i konstrukcyjnych.

Przewodniczący delegacji polskiej minister ANTONI RADLIŃSKI oświadczył w rozmowie z przedstawicielem PAP, iż obrady w Moskwie były bardzo owocne. Obie strony rozpatrzyły ok. 500 spraw, w tym ok. 60 proc. w trybie międzyzeszytnym, co znacznie usprawnia załatwianie spraw interesujących oba kraje.

Polska w delegacji do Związku Radzieckiego 450 fachowców, przyjmujemy natomiast ponad 100 specjalistów radzieckich. Z kraju Rad otrzymujemy ok. 250 dokumentacji, przekazujemy zaś ponad 100 naszych dokumentacji technicznych i technologicznych. Na warsztatach wspólnych prac instytucji obu krajów znajduje się ponad 80 prac badawczych, z tego ok. 60 proc. dotyczy hutnictwa, chemii, przemysłu maszynowego, górnictwa i budownictwa.

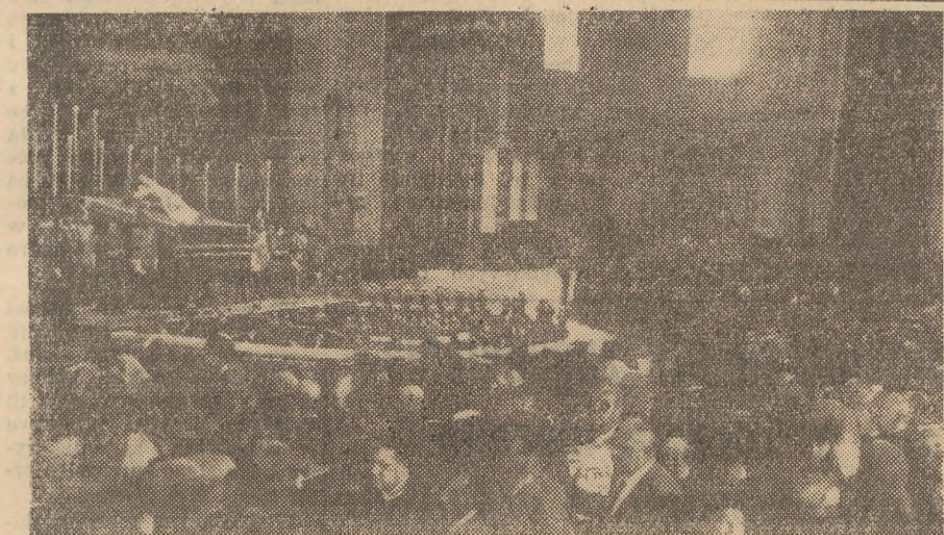
Jak podkreślił na zakończenie min. Radliński sesja przyniosła się do rozszerzenia współpracy i przynosiła coraz lepsze efekty polsko-radzieckiej współpracy naukowo-technicznej.

Nagroda leninowska dla Modibo Keity

BAMAKO (PAP). Do Bamako przybył przewodniczący Komitetu Nagród Leninowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami”, czł. Akademii Nauk ZSRR, D. Skobieltyn. 8 bm. wręczy on prezydentowi Modibo Kelele przyznaną mu przez komitet nagrodę.

Gratulacje N. Chruszczowa

MOSKWA (PAP). Nikita Chruszczow przesłał do Afrykańskiej Unii Narodowej Kenii gratulacje z okazji zwycięstwa w wyborach powszechnych do Zgromadzenia Narodowego i do przewodniczącego tej unii Jomo Kenyatty z okazji objęcia przez niego stanowiska premiera.



W Bazylice Piotrowej w Rzymie. Ludność przechodzi przed wielkim ołtarzem, przed którym wystawiono na widok publiczny zwłoki papieża Jana XXIII.

publicznie na placu przed Bazyliką przez 1 minutę.

Następnie ciało zmarłego złożono na katafalku w absydie Bazyliki. Po dwóch stronach absydy zajęli miejsca kardynałowie, członkowie korpusu dyplomatycznego, oficjalne osobistości i najbliższa rodzina Jana XXIII. Z Polski obecni byli Jerzy Zawieyski, członek Rady Państwa, przewodniczący Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie oraz dr Jerzy

ZWIĘKSZA SIĘ NASZA W IMIENIA TOWAROWA Z ZAGRANICĄ

Produkcja eksportowa na pierwszy plan!

WARSZAWA (PAP). Tę roczne Targi Poznańskie przypadają na niewątpliwie trudny okres w naszych zagranicznych obrotach towarowych. Według szacunkowych obliczeń, ostra zima „kosztowała” nas w eksporcie ok. 200 ml zł dew. Na tle dysproporcji między wzrostem importu surowców, półproduktów oraz zboża, a mniej szym tempem rozwijania eksportu, ogólny bilans handlowy pogorszył się o 50 mln zł dew. Na plus należy tu jednak zapisać zmniejszenie zadłużenia w krajach kapitalistycznych.

Seria rokowań, przeprowadzonych w ub. miesiącach br. z krajami socjalistycznymi, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim, NRD, Czechosłowacją, Węgarami, Rumunią, Jugosławią oraz z tak ważnymi kapitalistycznymi partnerami jak Wielka Brytania, Włochy, Francja, NRF, Szwecja — przyniosła pozytywne rezultaty. Według oceny Ministerstwa Handlu Zagranicznego, wymiana z krajami socjalistycznymi powiększyła się w br. o ok. 7 proc. (pierwotnie zakładano wzrost o 4,6 proc.). Należy pamiętać, że z państwami tymi dokonujemy ponad 60 proc. całości naszych obrotów zagranicznych. W liczbach bezwzględnych powiększa się także w br. obroty z krajami kapitalistycznymi.

W oparciu o ostrożne przewidywania zakłada się, że do końca półrocza straty, powstałe wskutek trudności zimowych w handlu zagranicznym, powinny być w zasadzie wyrównane.

Dla poprawy sytuacji podjęto w ostatnim okresie szereg istotnych posunięć, takich jak: budowa nowych oddziałów produkcyjnych, bądź całych fabryk, które w przyszłości pro-

dukować będą wyłącznie na eksport; wydzielanie do produkcji eksportowej przeszło 30 zakładów; skuteczniejszy system bodźców dla załóg eksportujących itp.

Delegacja Prezydium ZG PKG u przewodniczącego Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). — 6 bm. przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Aleksander Zawadzki przyjął w Belwedrze delegację Prezydium Zgromadzenia Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Delegacja zwróciła się do przewodniczącego Rady Państwa i OK FJN z prośbą o objęcie protektoratu nad obchodami tej rocznicy. Propozycja ta spotkała się z przychylnym przyjęciem ze strony Aleksandra Zawadzkiego.

Cleve McDowell drugim murzyńskim studentem w Oxfordzie

WASZYNGTON (PAP). 21-letni Cleve McDowell został przyjęty wczoraj jako drugi murzyński student na Uniwersytecie stanu Missisipi w Oxfordzie. Jak wiadomo, pierwszym studentem, który przełamał bariery rasowe na uczelni zarchiwizowanej do niedawna tylko dla białych, był w ubiegłym roku James Meredith.

W obawie przed incydentami podobnymi do tych, jakie miały miejsce przy przyjmowaniu Mereditha na uniwersytet, zmobilizowano znaczne siły wojska i policji. Na teren uniwersytetu przybyło około 300 żołnierzy — z których część obserwowała rozwój sytuacji z dachu biblioteki. Ponadto pojawiły się silne oddziały policji. Jak dotychczas, na uniwersytecie w Oxfordzie nie doszło do żadnych incydentów.

Prognoza pogody

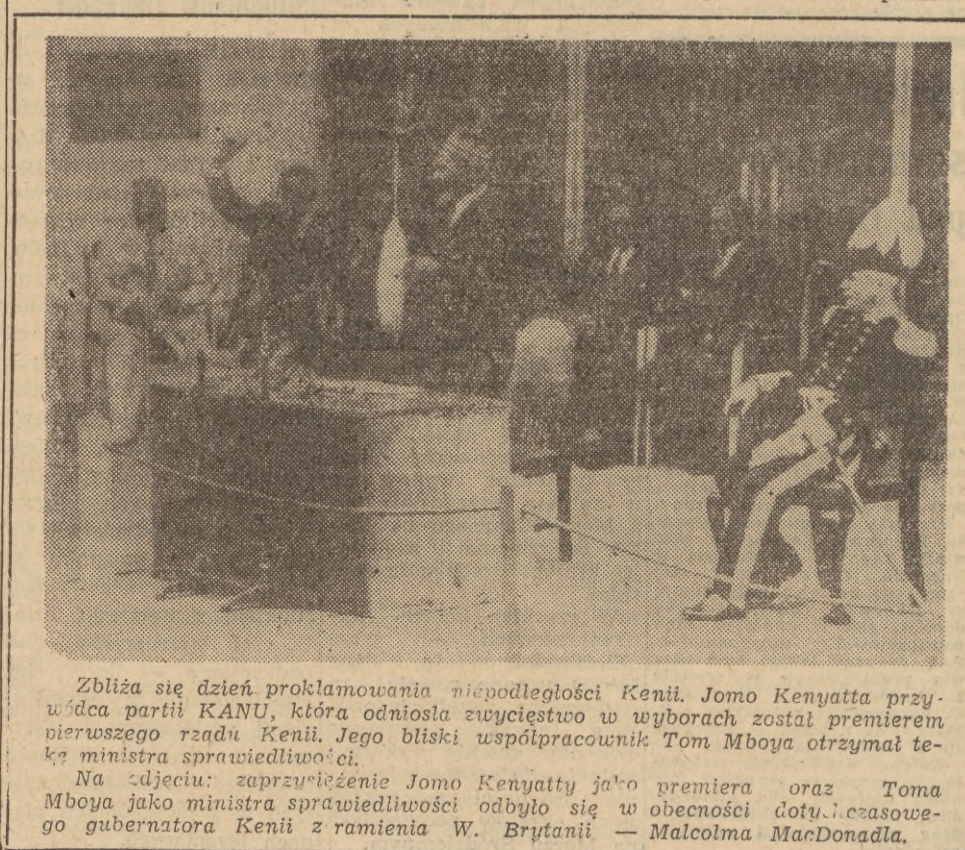
Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego w dniu 7 bm.

Zachmurzenie zmienne. Temperatura od 14 do 24 stopni. Wiatry słabe południowo-wschodnie.

W dniu dzisiejszym gość fiński odwiedził Prezydium MRN w Gdyni, które nawiązało kontakty i wymieniło delegację z portowym miastem fińskim Kotka oraz zwiedził port gdyniński, Stocznice Gdańską i Politechnikę w Gdańsku.

Zostaniej chwili

Prokurator generalny NRD ogłosił w czwartek list gończy ścigający Hansa Globkego, „byłego radcę ministerialnego w fałszywym ministerstwie spraw wewnętrznych obecnego sekretarza stanu w federalnym urzędzie kanclerskim NRD”.



Zbliża się dzień proklamowania niepodległości Kenii. Jomo Kenyatta przywódcą partii KANU, która odniosła zwycięstwo w wyborach został premierem pierwszego rządu Kenii. Jego bliski współpracownik Tom Mboya otrzymał tę rolę ministra sprawiedliwości.

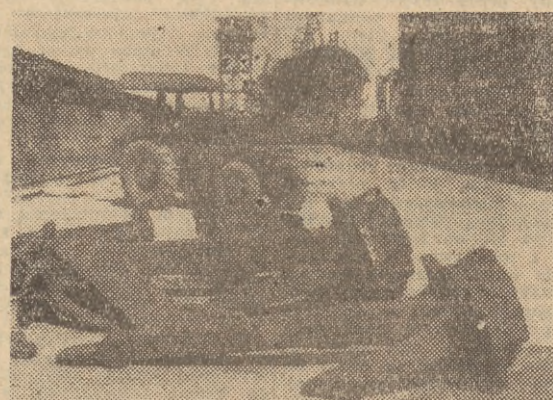
Na zdjęciu: zaprzysiężenie Jomo Kenyatty jako premiera oraz Toma Mboya jako ministra sprawiedliwości odbyło się w obecności dotychczasowego gubernatora Kenii z ramienia W. Brytanii — Malcolma MacDonalda.

W Stoczni im. Komuny Paryskiej



Pod potężny dźwig bramowy o udźwigu ponad 800 ton montuje się specjalne szyny prowadzące udołu suchego doku.

Stocznicy ze Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni przeobrażają się do eksploatacji w tym roku 16 statków. Pomimo poważnych przeszkód, spowodowanych przez ostrą zimę, plan półroczny zostanie wykonany w 100 proc. Wśród przekazanych do eksploatacji statków znajdują się również



Na pierwszym planie kotwice, a w głębi zbudowany dla Kuby w Stoczni Gdańskiej trzeci z kolei 10-tysięcznik wyposażający stocznicy „Komuny Paryskiej”.

dwa 10-tysięczniki B-54, przeznaczone na eksport. Od biorą ich jest Kuba.

Ponadto trzy trawlerzy typu B-23 otrzyma Przedsiębiorstwo Połówek „Odra” w Szczecinie. Dla Polskiej Żeglowni Morskiej w Szczecinie buduje się całą serię jednostek typu „Andrzej Borowy” B-458. Będą to nowo-

Naród grecki popiera propozycje ZSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS cytując szereg głosów prasy greckiej na temat ostatnich propozycji ZSRR.

Naród grecki popiera propozycje Związku Radzieckiego w sprawie przekształcenia strefy Morza Śródziemnego w obszar wolny od broni jądrowej i rakietowej — pisał dziennik „Avghi” 6 bm.

Zbyt wielkie niebezpieczeństwo wynika z rozmieszczenia na Morzu Śródziemnym amerykańskich podwodnych okrętów atomowych wyposażonych w rakiety „Polaris”, aby radzieckie propozycje mogły pozostać bez odpowiedzi — stwierdza dyplomatyczny komentator pisma „Erevna”.

Jak wynika z informacji prasowych — pisze dalej TASS — kółła NATO zaniepokojone dużym oddźwiękiem, z jakim spotkały się radzieckie propozycje w krajach śródziemnomorskich, sfabrykowały antyradziecką kaskadę dziennikarską. Jak informuje „Acropolis”, z Paryża, przedstawiciele dowództwa NATO oznajmili, iż mają jakoby dowody, że radzieckie okręty podwodne wyposażone w rakiety przedostały się z Morza Czarnego na Morze Śródziemne i zagrażają krajom śródziemnomorskim.

W greckich kołach dyplomatycznych — pisze „Eleftheria” — te dane NATO uznane zostały za pozbawione wszelkich podstaw. Jednakże prawicowe dzienniki greckie wykorzystywały je dla usprawiedliwienia obecności amerykańskich okrętów podwodnych na Morzu Śródziemnym.

Konferencja prasowa

● Dokończenie ze str. 1

tytuł samo, a do końca 1965 roku inwestycje pochłonią dalszych 11 miliardów zł.

Spożyłoby ryby morskiej w Polsce jest ciągle jeszcze niskie i zwiększa się w niezadowalającym tempie. W 1961 roku zjadaliśmy (na jednego mieszkańca kraju) średnio o połowę mniej niż w Europie zachodniej, tj. tylko 4 kg ryby. Likwidacja tego ujemnego zjawiska napotyka na dodatkową trudność — okres przeobrażenia techniczno-eksploatacyjnych rybołówstwa morskiego, jaki obecnie przebiega. Spadek wydajności połowów na łowiskach bliższych i już tradycyjnych zadeptywał o kierunku rozwoju naszej floty rybackiej zarówno w znaczeniu technicznym jak i eksploatacyjnym.

W 1962 roku połowy morskie zmniejszyły się nieco w stosunku do poprzedniego roku, jednakże już pierwsze 4 miesiące br. wykazują radykalną poprawę, bowiem rybacy w okresie tym złowili o 31 proc. więcej ryb niżeli w analogicznym czasie ub. r. W ubiegłym roku został opracowany koncepcyjny program rozwoju gospodarki rybnej do roku 1980, którego założenia przewidują wzrost połowów do 500 tys. ton w 1970 roku i do 900 tys. ton w 1980 roku, co pozwoli zwiększyć spożycie ryb morskich na 1 mieszkańca do 8 kg w 1970 r. i do 11 kg w 1980.

W końcu 1962 roku flota handlowa pod polską banderą posiadała 1.098.206 DWT tonażu. Obecnie przystosowaniu do wypielęgnowania czekających ją zadań.

Według wstępnych założeń rozbudowy floty, w następnej 5-letniej zbudujemy ponad 150 jednostek o ok. 1 mln DWT. Pod koniec 1970 roku PMH dysponować będzie tonażem ok. 2 mln DWT.

Nasze porty w okresie 2 lat planu 5-letniego znacznie zwiększyły swój potencjał techniczny, podnosząc dzięki temu obroty towarowe o 12 proc. w stosunku do roku 1960.

Druga część konferencji prasowej w Ministerstwie Żeglowności poświęcona była aktualnym problemom przemysłu stocznego. Wiceminister przemysłu ciężkiego Zdzisław Nowakowski podkreślił na wstępie, że przemysł okrętowy podlega tegorocznym obchodom Dnia Stocznicy, a świętuje jednocześnie 15-lecie budowy statków pełnomorskich w PRL. Również 15 lat temu wodowany był pierwszy

statkowiec „Solid”. Od tego pamiętnego dnia do końca 1962 roku przemysł zbudował 663 kadłuby statków o tonażu 1.666 tys. DWT. Nasze stocznie odnotowały coraz to nowe sukcesy. Ukończyły one budowę szeregu prototypów — drobnicowca 12.100 DWT i trawlera przetwórci 1200 DWT w Stoczni Gdańskiej, drobnicowca 950 DWT w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, i drobnicowca 800 DWT w Stoczni Szczecińskiej. W br. przemyśle okrętowym zbuduje wprawdzie mniej statków niż w ubiegłym roku (47 jednostek), lecz będą to jednostki znacznie większe (przeciętny tonaż 6.400 DWT podczas gdy w ub. roku — 5.090 DWT). Przewiduje się do eksploatacji nowe typy statków — baza motorowa 10 tys. DWT, drobnicowca 11 tys. DWT, 950 DWT, 4.500 DWT, 14.500 DWT i 11.600 DWT, trawlerzy-zamrażalnie 1 tys. DWT.

Łącznie przemysł okrętowy wyprodukuje w br. 310 tys. DWT tonażu statkowego. W przyszłym roku polskie stocznie zbudują już 380 tys. DWT łącznego tonażu statkowego, a w roku 1965 około 450 tys. DWT.

W roku 1970 przemysł okrętowy osiągnie liczbę 630 tys. DWT zbudowanych statków.

Fidel Castro

● Dokończenie ze str. 1

bie ze strony USA nie zostało całkowicie wyeliminowane i że będzie zagrażało dopóty, dopóki istnieje imperializm.

Jednakże stosunek sił uległ zmianie i niebezpieczeństwo to maleje w miarę krzepnięcia krajów obozu socjalistycznego. Imperiaści zdają sobie bowiem dobrze sprawę, co może dla nich oznaczać przedsięwzięcie agresji przeciwko Kuby.

Castro oświadczył, że Kuba gotowa jest unormować swoje stosunki ze Stanami Zjednoczonymi na drodze przedyskutowania wszystkich spornych problemów.

Kubański przywódca mówił dużo o wrażeniach, jakie odniósł podczas spotkań z Nikitą Chruszczowem. Dyskutowaliśmy szeroko nad różnymi problemami — oświadczył. — Jest to człowiek wyjątkowo rozumny, energiczny i bardzo serdeczny. Chruszczow, to także bardzo zapobiegliwy i dobry organizator. Ma ogromne doświadczenie w dziedzinie walki rewolucyjnej oraz głęboką wiedzę teoretyczną i bogatą praktykę.

W zakończeniu przemówienia Fidel Castro podkreślił, że rzeczą konieczną jest umocnienie jednolitości międzynarodowego ruchu komunistycznego na drodze wymiany poglądów. Jest to właściwa droga prowadząca do uregulowania wszelkich zagadnień.

Jesteśmy komunistami — powiedział Castro — i nasz los związany jest z losami całego obozu komunistycznego. Znajdujemy się na właściwej drodze.

Wczoraj w Gdańskim Fabryce Farb i Lakierów w Oliwie rozpoczęło się dwudniowe IV konsersatorium poświęcone zagadnieniom korozji morskiej. Organizatorem spotkania jest sekcja korozji w przemysle okrętowym i stocznym komitecie do spraw ochrony tworzyw przed korozją Polskiej Akademii Nauk.

Celem konsersatorium — którego przewodniczy prof. mgr inż. W. Rosner — jest ułatwienie nawiązania kontaktów osobom, które interesują się problematyką korozji w przemyśle morskim oraz wzajemna wymiana doświadczeń na tematy: przedstawienie prowadzonych prac badawczych.

Wczorajsze spotkanie zebrało liczną, bo liczącą ponad 60 osób grupę naukowców i praktyków — przedstawicieli Politechniki Szczecińskiej, Politechniki Śląskiej, sekcji Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Instytutu Morskiego, Instytutu Farb i Lakierów, szczecińskiego CBKO, Ośrodka Badań Przemysłu Okrętowego, reprezentantów wszystkich gdańskich stoczni produkcyjnych i remontowych oraz innych zakładów przemysłu okrętowego. W obradach uczestniczył również przedstawiciel czesłowski z Instytutu Korozji im. Akademii w Pradze.

Zebrań wysłuchali 11 referatów, rozwijając nad każdym z nich ożywioną dyskusję. Główną tematyką było stosowanie farb ochronnych w walce z korozją. Ośrodek gdański — inżynierowie ze Stoczni im. Komuny Paryskiej.

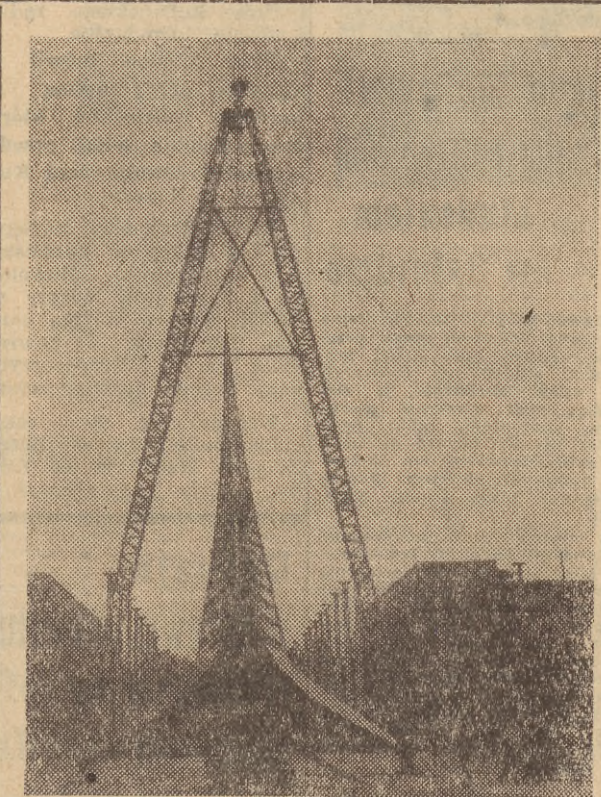
Filia UJ w Katowicach

WARSZAWA (PAP). Minister szkolnictwa wyższego upoważnił rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego do organizowania w Katowicach zajęć dla studentów UJ rekrutujących się z terenów Śląska. Począwszy od najbliższego roku akademickiego prowadzone będą przez UJ w Katowicach zajęcia dla studentów rozpoznających studia w zakresie matematyki, a od roku 1965/66 także w zakresie fizyki.

Krajowa narada towarzystw miłośników regionów

KIELCE (PAP). — W Kielcach zakończyła się w czwartek zorganizowana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki krajowa narada przedstawicieli towarzystw miłośników regionu oraz miłośników muzeów.

Uczestnicy narady stwierdzili, że najbliższe zadania tych placówek — to m. in. inicjowanie trwałych czynów społecznych i mobilizowanie społeczeństwa do ich wykonania, pielęgnowanie regionalnych tradycji postępowych, krzewienie w społeczeństwie socjalistycznego stosunku do mienia publicznego. Warunkiem skutecznej działalności towarzystw — podkreślano — jest ich współdziałanie z organizacjami społecznymi i instytucjami w myśl ogólnych programów rozwoju zawartych w poszczególnych planach terenowych.



Iglica wrocławska ustawiona w 1948 roku na terenach Wystawy Ziem Odzyskanych zostanie wyremontowana. Aby wykonać to zadanie trzeba było iglicę położyć. Do

„Szkuner” stanie u czoła kutrowej floty na Morzu Północnym

Zaszczytny tytuł „przedsiębiorstwa wodącego” przypada w tegorocznym sezonie śledziowym na Morzu Północnym przedsiębiorstwu „Szkuner” z Władysławowa. Decyzję tę podjęło Zjednoczenie Gospodarki Rybnej, biorąc m. in. pod uwagę doskonale przygotowany przez „Szkunera” sprzęt połowowy podczas zeszłorocznych, dalekomorskich połowów śledzi.

Oto obok sieci pelagicznych, w eksploatacji których bezsprzecznie nadal widnieje prym „Arka”, „Szkuner” zastosował inny, nowoczesny rodzaj sieci — wioł pelagiczny, wyprowadzając w tej dziedzinie inne przedsiębiorstwa rybackie.

Ale nie ma zaszczytów bez dodatkowych obowiązków. W związku z tym „Szkuner” będzie musiał pomagać pozostałej floty, która wyjdzie w tym roku na Morze Północne, prowadząc zwiad rybacki i pomagając jej w wyposażeniu i eksploatacji sprzętu połowowego.

Jak informuje nas dyrektor przedsiębiorstwa władysławowskiego, p. Arkadiusz Labon, wkrótce na łowiska Morza Północnego wyruszą pierwsze cztery kutry, wszechstronnie wyposażone — we włoki i tuki pelagiczne oraz we włoki dennne. Rybacy z tych jednostek będą więc przygotowani na każdą ewentualność i różne niespodzianki w połowach, co jest niezwykle ważne wobec niestabilizowanych w tym roku warunków hydrologicznych.

W wyprawie tej udział weźmie również kierownik sekcji „Szkunera” inż. Franciszek Bucki, będący główną sprężyną wszelkich modyfikacji i nowatorstwa w dziedzinie sprzętu rybackiego tego przedsiębiorstwa.

W bieżącym roku w dalekomorskich połowach śledziowych weźmie udział 21 statków kutrowo-szkunerskich. Pozostałe, drewniane jednostki oraz kutry mniejsze, 17-metrowe eksploatować będą łowiska bałtyckie.

Zalogi rybackie „Szkunera” złożyły już 5,5 tys. ton ryb, a więc mają już z nadwyżką wykonany półroczny plan połowów.

(sta)

Najaktualniejsze zagadnienia walki z korozją morską

Konsersatorium w Oliwie

Wczoraj w Gdańskim Fabryce Farb i Lakierów w Oliwie rozpoczęło się dwudniowe IV konsersatorium poświęcone zagadnieniom korozji morskiej. Organizatorem spotkania jest sekcja korozji w przemysle okrętowym i stocznym komitecie do spraw ochrony tworzyw przed korozją Polskiej Akademii Nauk.

Celem konsersatorium — którego przewodniczy prof. mgr inż. W. Rosner — jest ułatwienie nawiązania kontaktów osobom, które interesują się problematyką korozji w przemyśle morskim oraz wzajemna wymiana doświadczeń na tematy: przedstawienie prowadzonych prac badawczych.

Wczorajsze spotkanie zebrało liczną, bo liczącą ponad 60 osób grupę naukowców i praktyków — przedstawicieli Politechniki Szczecińskiej, Politechniki Śląskiej, sekcji Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Instytutu Morskiego, Instytutu Farb i Lakierów, szczecińskiego CBKO, Ośrodka Badań Przemysłu Okrętowego, reprezentantów wszystkich gdańskich stoczni produkcyjnych i remontowych oraz innych zakładów przemysłu okrętowego. W obradach uczestniczył również przedstawiciel czesłowski z Instytutu Korozji im. Akademii w Pradze.

Zebrań wysłuchali 11 referatów, rozwijając nad każdym z nich ożywioną dyskusję. Główną tematyką było stosowanie farb ochronnych w walce z korozją. Ośrodek gdański — inżynierowie ze Stoczni im. Komuny Paryskiej.

W dniu dzisiejszym uczestnicy konsersatorium zwiedzą Morską Stację Korozyjną Instytutu Farb i Lakierów we Władysławowie.

(sta)

Interesujące zagadnienie przedstawił też mgr inż. M. KOSINSKA z gdańskiego Zakładu Farb Okrętowych, zapoznała słuchaczy z badaniami nad otrzymywaniem farb odbijających promienie ciepła. Użyte jako farby pokładowe, będą one chronić przed nadmiernym nagrzewaniem się nieczymy towary, znajdujące się w ładowniach statku, szczególnie takie, jak np. owoce cytrusowe i warzywa.

W dniu dzisiejszym uczestnicy konsersatorium zwiedzą Morską Stację Korozyjną Instytutu Farb i Lakierów we Władysławowie.

(sta)

Lot przez ocean, nie licząc pięciu lądowań (na Labradorze, Ziemi Baffina, Grenlandii, Islandii oraz Szkocji), trwał 35 godzin.

(sta)

Przelecieli helikopterem przez Atlantyk

PARYŻ (PAP). Pomyślnie zakończyła się wyprawa trzech Amerykanów helikopterem przez Atlantyk. W

środe o godz. 12.50 czasu lokalnego ich helikopter typu „Sikorski CH-3B” wylądował na lotnisku Bourget pod Paryżem, po pokonaniu 5.650 km.

Lot przez ocean, nie licząc pięciu lądowań (na Labradorze, Ziemi Baffina, Grenlandii, Islandii oraz Szkocji), trwał 35 godzin.

(sta)

Z bocznej trybuny

Turystyka i propaganda

POWIADAJĄ, że dla turysty najważniejsza jest jedzenie i dach nad głową. I jeszcze stacja benzynowa. Oczywiście dla tych, którzy posiadają motocykl lub samochód. Trudno się z tym nie zgodzić, choć bledem byłoby twierdzenie, że te trzy punkty wyczerpują rejestr zasadniczych, turystycznych potrzeb...

Nasze województwo ma niemałe aspiracje turystyczne. Wiele ciekawych krajoznawczo-zabytkowych, sporo zabytków, interesująca sztuka regionalna. Nie bardzo jednak potrafimy to „sprzedać”. Wciąż szwankuje propaganda, której ostrze skierowane być powinno zarówno na miejscowego, jak i przyjezdnego turystę. Chodzi mi o tzw. propagandę przydrożną, znacznie cenniejszą, niż dziesiątki tysięcy estetycznie wydanych folderów, a przy tym znacznie mniej kosztowną.

Na szosie z Krakowa do Zakopanego niemal co kilometr spotyka się barwne, czytelne z odległości kilkuset metrów tablice. Jedne reklamują miejscowe restauracje, ośrodki wypoczynkowe, kawiarnie i hotele, inne natomiast informują zwiedzających o zabytkach, ja-

kie są w mijanej własnej miejscowości. Inicjatywa cenna i z pewnością ze wszelkich miar godna poparcia...

Podobno w jakimś wiosce opodal Sztumu jest kościół z XII wieku. Przejeżdżałem przez Sztum wielokrotnie, lecz żadnej informacji na ten temat nie widziałem. Przykłady takie można zresztą mnożyć w nieskończoność. Chociaż gdzieś tam mamy reklamowe tablice-potworki. Na jednej planszy pisze się wszystko: adresy 10 restauracji z numerami telefonów i siedzibą dyrekcji włącznie. Trzeba łornetki, żeby to odczytać...

A cały problem nie sprowadza się przecież do jakichś dużych sum pieniężnych. Zakłady gastronomiczne i hotele z pewnością zapłacą za takie, sensownie zaprojektowane reklamy. Każdy naraduje nie zubożając, gdy zafundują sobie tablice, informujące o zabytkach, w każdej miejscowości, gdzie się takowe. Tablice trzeba jednak dać do opracowania fachowcom-plastykom, gdyż zestaw barw, literactwo i wygląd zewnętrzny planszy, odgrywają w turystycznej propagandzie, też nie najmniejszą rolę...

Informuję zwiedzających o zabytkach, ja-

Informuję zwiedzających o zabytkach, ja-

Informuję zwiedzających o zabytkach, ja-

Informuję zwiedzających o zabytkach, ja-

Informuję zwiedzających o zabytkach, ja-

Informuję zwiedzających o zabytkach, ja-

Informuję zwiedzających o zabytkach, ja-

Informuję zwiedzających o zabytkach, ja-

Tragiczna katastrofa samochodowa pod Opocznem

KIELCE (PAP). W środę 5 bm. w godzinach wieczornych na skrzyżowaniu dróg pod Opocznem zderzył się dwa samochody: ciężarówka „Skoda” należąca do PKS w Krasniku z autobusem „Nysa”. Przedsiębiorstwa Imprez Artystycznych w Lublinie, w którym jechał 8-osobowy zespół aktorów z Łodzi, Warszawy i Lublina. Skutki zderzenia były tragiczne. Aktor L. Lityński z Łodzi poniósł śmierć na miejscu, pozostałe osoby odniosły rany.

Przybyłe na miejsce wypadku Pogotowie Ratunkowe przewoziło rannych do szpitala w Opocznie. Cztery osoby leżące na podłożu, po udzieleniu im pomocy lekarskiej, udali się do domów. Jak w czwartek rano poinformował korespondent PAP dyżurny lekarz stan zdrowia pozostałych — te dane E. Borkowski z Warszawy, E. Kłosowski z Lublina i R. Marewicz z Łodzi — poprawia się z godziny na godzinę.

Wstępne dochodzenie wykazało, że winę za wypadek ponoszą kierowcy obu samochodów, którzy na skrzyżowaniu dróg nie zachowali należytej ostrożności.

Na przykład - WARSZAWA

Bohaterowie Wiecha brali pęto kielbasy, kilka jajek na twardo, butelkę monopolówki i jechali na Bielany. Rozkładali koc na soczystej, zielonej trawie i w „desusach” biesiadowali do wieczora. Dziś zmienił się nieco charakter niedzielnej wypoczynku. Trawka i koszyk z wiktuałami ludzimi już nie wystarczają. Zmieniły się też i „stacje docelowe”. Wprawdzie na Bielany jeździ się nadal, lecz tereny wypoczynkowe zmniejszają się z miesiąca na miesiąc. Dzielnica rozbudowuje się i najdalej wysunięte bloki sięgają już prawie pod hutę „Warszawa”...

Z CZYM DO GOŚCIA?

WARSZAWA wkrótce liczyć będzie półtora miliona mieszkańców. Półtora miliona ludzi otoczonych kamiennym murem bloków mieszkalnych, ulic i placów, jeśli nie liczyć rozrzuconych tu i ówdzie rachitycznych drzewek i kilku miejskich parków. W tych warunkach nie ma mowy o racjonalnym wypoczynku sobotnio - niedzielnym. Z czym do gościa? Właśnie, z czym? Pytanie takie zadawałem kolejnemu przedstawicielowi największych turystycznych - wypoczynkowych przedsiębiorstw i instytucji, a w szczególności najbardziej obecnie przężnego: Przedsiębiorstwa Państwowego Urzędów Wypoczynkowo - Turystycznych „Wisła”.

Kreśliłem w notiesie kolumnki cyfr, sumowałem i obliczałem skrzętnie. Zebrałem informacje wynika, że Warszawa dysponuje 5 wypoczynkami sprzętu turystycznego, 5 placami w obrębie miasta, 6 kąpieliskami i 13 przystankami wodnymi. Ponadto w promieniu do 50 km od Warszawy działa 18 ośrodków światowego wypoczynku. Nawiasem mówiąc, na początek br. miejscowy WKKFT wytypował 80 podwarszawskich miejscowości o charakterze wypoczynkowo - turystycznym. A że wiele z nich wymaga zagospodarowania, więc już w bieżącym sezonie przeznaczono na ten cel prawie 2 miliony złotych...

CHCIAŁOBY SIĘ MIEĆ ZALEŚIE...

CHCIAŁOBY się mieć Zaleśie gdzieś, o kilka, czy kilkanaście kilometrów od Gdańska. Nie myślę oczywiście o mieszkających tam „badyłach” i ich morgach. Chodzi mi po prostu o zorganizowany w Zalesiu sezonowy ośrodek wypoczynku PPUTW „Wisła”. Rozpoczęto go budować przed trzema laty. Do tej pory, łącznie z wyposażeniem wyda-

Nauka i technika Kraju Rad

45 DNIĘPROGRESÓW

W ciągu ostatnich czterech lat w Związku Radzieckim uruchomiono elektrownie o łącznej mocy 29 milionów kilowatów, równie potencjałowi 45 Dnieprogresów! ZSR dysponuje obecnie mocami energetycznymi około 80 milionów kilowatów. Produkcja energii elektrycznej wzrosła w ostatnich czterech latach 1,8 raza. Zbudowano w tym czasie 85 tysięcy km nowych linii przesyłowych o napięciu od 35 tysięcy do pół miliona voltów.

800-METROWE SZYNY

Na niektórych liniach kolejowych prowadzących z Moskwy w kierunku południowo-zachodnim przechodzą próby eksploatacyjne bezstykowe szyny, zaprojektowane przez Instytut Spawania Elektrycznego w Kijowie. W odróżnieniu od tradycyjnych szyn o długości 12,5 i 25 metrów, używanych przez koleje radzieckie, długie szyny bezstykowe mają długość 100, 550 a nawet 800 metrów! Mają być one znacznie trwalsze i bezpieczniejsze od krótkich szyn dotychczasowych.

MIASTO Z TAŚMY

Moskiewska Fabryka Przędzalnicy Budowlanych nr 21 może poszczycić się wyprodukowaniem systemu taśmowym... niemal całego miasta. Niedawno opuściła ją 1001-szy egzemplarz wydmuszkowanego z tworzywa sztucznego czaszki człowieka. Długość czaszki 15 cm, szerokość 10 cm, wysokość 10 cm. W skład systemu wchodziły także: szkielet, kości, zęby, nos, uszy, oczy, usta, język, gardło, klatka piersiowa, żołądek, jelita, pęcherz, mocznik, narządy płciowe, a także inne części ciała. W jednym miejscu, utworzyłyby 350-tysięczne miasto.

ZIELONE ŚWIATŁA DLA WYPOCZYNKU

WIDZĘ już sceptyczne uśmiechy rodaków z trójmiasta. Bo przecież pisząc o ośrodkach odległych od Warszawy o kilkanaście, a nieraz i kilkanaście kilometrów, nie napisałem nic o komunikacji. Spieszę więc zapewnić, że wszystkie przedsięwzięcia komunikacyjne stolicy zapaliły zielone światła dla tak potrzebnego warszawiakom wypoczynku. Jak to wygląda w praktyce? Cała rzecz polega na operatywności i systematycznym kierowaniu taboru na najbardziej uczęszczane trasy. W soboty i niedziele uruchamiania się specjalne, tzw. zielone linie autobusowe (jest ich obecnie 22). Do 63 miejscowości weekendowych pod Warszawą kolej przyznaje w soboty i niedziele 33 proc. zniżkę.

Gdy otwarta zostanie plaża w Zegrzu, ruszy do tej miejscowości zwiększony tabor autobusów miejskich, PKS i wagonów PKP. Ba, w niedzielę MPA skieruje na tę trasę autobusy przeładowane z których każdy pomieści 200 pasażerów. Do Zalesia mamy 17 połączeń kolejowych dziennie, a w niedziele - pociąg co pół godziny. Do Powsina autobus co 7 minut. Do Świdra co 20 minut pociąg...

OAZY CHŁOŚCENIA ZAMIAST OSŁAGÓW WYPOCZYNKU

PORA teraz na porównania i refleksje. Czy nie możemy na Wybrzeżu skorzystać z warszawskich doświadczeń? Usłyszę zaraz o trudnościach obiektywnych i o ograniczeniach, lokalnych możliwościach. W odpowiedzi twierdząc, że czasem wiele można zrobić bez miliardy nowych nakładów. Trzeba tylko odrobinkę wysiłku, pomysłowości i dobrej woli...

Warszawiacy mają swoje „zielone tereny” daleko. U nas leżą one często na odległości rzutu kamieniem od gwarne centrum. Ale czy ktoś pomyślał np. o wykorzystaniu lasistych, małych, czystych wzgórz, ciągnących się od Wrzeszcza aż do olwiskiego Zoo? Potrzeba tak niewiele: kilka ławeczek, jakieś koszyki spożywcze, prymitywne boiska do siatkówki i... milicyjne patrole. Bo dziś, niestety, panują tam rycerze noża, kastetu i butelki z czerwoną kartką. A rany cieżkie za niedzielną wypocynkę, to chyba cena zbyt wysokiej nawet dla entuzjastów wypoczynku na świeżym powietrzu...

Na tym jednak nie koniec. Mamy jeszcze i inne „sprawy do załatwienia”. Spróbuj niestowarzyszonego człowieka, wypożyczyć gdzieś na Wybrzeżu sprzęt turystyczny. Przedsięwzięcie szybkie, zaliczyć trzeba do kategorii tzw. sennyh rzeczy. Kiedyś istniała spółdzielnia „Impreza” i prowadziła wypożyczalnię. Później zlikwidowano „Imprezę” i przy okazji wyłano dziecko wraz z kąpielą.

Ale co to kogo obchodzi?

„Podwójne życie” gdańskich turbin

Różnice w zużyciu energii elektrycznej dniem i nocą powodują konieczność instalowania urządzeń dla pokrycia „szczytów”. Najbardziej korzystne jest budowanie w tym celu tzw. elektrowni pompowych, gromadzących nocne nadwyżki energii elektrycznej w postaci wody tłoczonej wtedy z dolnego zbiornika do górnego, a oddającej energię turbinie w czasie dnia.

W katedrze turbin wodnych Politechniki Gdańskiej prowadzi się w związku z tym prace badawcze nad

U nas przecież każdy sobie rzepkę skrobie. Zakłady pracy budują sobie zamknięte ośrodki wypoczynkowe, gastronomia postępuje według własnego widzimisię, komunikacja nie inaczej. Przypomnijcie sobie tramwajowe „winogrona” w upalne niedziele, lub pękające szyby w zatłoczonym pociągu po meczach Lechii. Nic nie jest w stanie zmienić raz ustalonej częstotliwości kursów. A przecież bez ścisłego współdziałania władz sportowo - turystycznych z gastronomią i siecią komunikacyjną, nie ma co nawet marzyć o rozwoju światowego wypoczynku ludzi pracy...

Lech DRAPINSKI

MLEKO

— Nie ma zdrowszego pokarmu niż świeże mleko — taka panuje powszechna opinia. Mleko i przetwory mleczne od wieków uważane są za żywność najzdrowszą. Świeżym mlekiem karmi się niemowlęta, mleko jest zalecane w każdym wieku człowieka, w każdym stanie zdrowia, w każdych okolicznościach; jest stosowane nawet jako odtrutka na pewnego rodzaju trucizny.

Można więc — choć z pewną przesadą — powiedzieć, że jest ono eliksirem życia.

A jednak...

PRZESTARZAŁY POGLĄD

ZNALAZŁ się specjalista, który przeciwstawił się tej opinii. Dr Walter Sackett, lekarz ogólny w Stacjach Zjednoczonych, od 20 lat zajmujący się zagadnieniem żywienia niemowląt, a również żywienia w ogóle, opracował poczytną książkę na ten temat, zawierającą rewolucyjne poglądy na wartość mleka.

Twierdzi on, że ludzkość przesadza w ocenie wartości mleka, kierując się głównie tradycją. Tymczasem warunki życia znacząco się zmieniły, a wobec tych zmian ów bezkrytyczny pogląd jest już mocno przestarzały.

Plastycy szkołom Tysiąclecia

W styczniu br. pismo „Na Przelań” zaproponowało ogólnopolską akcję pod kryptem „Rok plastyki dla szkół Tysiąclecia”. Proponując tę podchwycili również nasi plastycy wybrzeżowi.

O co w niej chodzi? Najogólniej o to, by nowe piękno szkół Tysiąclecia wyposażyć w prace artystów plastyków, które przyczyniałyby się do kształtowania smaku artystycznego młodzieży, budziły zainteresowanie sztuką i zrozumienie dla niej. Jednym słowem rzecz w tym, by plastycy poprzez darowizny z zakresu twórczości dopomogli w wyposażeniu szkół w obrazy czy rzeźby.

Trzeba też powiedzieć, że

Natura najlepiej reguluje sprawy żywienia — mówi dr Sackett — u wszystkich ssaków jest reguła. Że gruczoły mleczne matki działają tylko w okresie, gdy potomstwo tego potrzebuje, tzn. w okresie, gdy jest jeszcze niedożywione. Później, gdy potomstwo potrafi już szukać sobie pożywienia, okres tzw. laktacji (wydzielania mleka) kończy się. Porządek ten naruszył tylko człowiek. Żywi on swoje dziecko mlekiem nie tylko w okresie niedożywienia niemowlęcia, ale gdy okres laktacji u matki skończył się; dożył dziecko mlekiem krowim przez długie lata. Praktycznie zaś biorąc, mleko i przetwory mleczne są głównymi składnikami żywienia człowieka cywilizowanego przez całe życie.

CZY to jest słuszne? Dr Sackett odpowiada przecząco. Jako przykład wskazuje metodę odżywiania się przeciętnego Amerykanina, który zjada nadmierne ilości tłuszczów; sławia one aż 42 proc. wartości kalorycznej jego pożywienia, powinny zaś zmieścić się w granicach najwyżej 30 proc. Są to głównie tłuszcze zwierzęce (mleko, wyroby mleczne, smalec, itp.), a więc sprzeczające od kłódnymi się zlogów miążdżowych w tętnicach i

— Natura najlepiej reguluje sprawy żywienia — mówi dr Sackett — u wszystkich ssaków jest reguła. Że gruczoły mleczne matki działają tylko w okresie, gdy potomstwo tego potrzebuje, tzn. w okresie, gdy jest jeszcze niedożywione. Później, gdy potomstwo potrafi już szukać sobie pożywienia, okres tzw. laktacji (wydzielania mleka) kończy się. Porządek ten naruszył tylko człowiek. Żywi on swoje dziecko mlekiem nie tylko w okresie niedożywienia niemowlęcia, ale gdy okres laktacji u matki skończył się; dożył dziecko mlekiem krowim przez długie lata. Praktycznie zaś biorąc, mleko i przetwory mleczne są głównymi składnikami żywienia człowieka cywilizowanego przez całe życie.

Proszę, nie uważajcie, że to jest sprawa żywienia. Zastraszające rozszerzanie się chorób serca i naczyń można położyć właśnie na karb nadmiernego używania tłuszczów.

Poza tym mleko zawiera wiele soli mineralnych, których potrzebuje organizm niemowlęcia do intensywnego wzrostu, ale które są niepotrzebne organizmowi w późniejszym wieku.

DLA NIEMOWLĘCIA TYLKO 3 POSILKI

— Gdy zgłasza się do mnie osoba w dobrym zdrowiu i pyta, co robić, aby dożyć późnego wieku, odpowiadam — przede wszystkim przestać pić mleko, i następnie znacznie obciążyć rację żywieniową masłem, serow, śmietanki i innych wyrobów mlecznych.

Dr Sackett występuje ostro przeciwko żywieniu niemowląt mlekiem krowim, zaleca natomiast żywienie pierśią matki, ale

w małych ilościach i nie często. Na podstawie wieloletniego doświadczenia zaleca żywienie noworodka mlekiem matki tylko 4 razy na dobę i wprowadzenie innej żywności już w pierwszych tygodniach życia (np. marchewki, groszku już w 10 dniu życia, lekkiego rosółu już w 14 dniu). I stanowczo występuje przeciwko przekarmieniu niemowlęcia, zaleca zaś przejście z 4 na 3 posiłki i to wyłącznie w ciągu dnia — już po paru tygodniach.

Poglądy dr Sacketta, podające w wątpliwość wartość odżywczą mleka, wywołały duży odzew w amerykańskiej prasie. Można w nich dostrzec pewne ziarno słuszności, nie należy jednak przyjmować, jako rewolucyjną teorię. Na przykład Amerykańskiego Stowarzyszenia Lekarskiego twierdzą, że dr Sackett nie mógł przytoczyć żadnych obiektywnych dowodów na słuszność swojej teorii. A to, że opierał się on na przypuszczeniach, iż jedynym powodem, iż dziecko jest nadmierne, to zbyt częste żywienie. W tym celu zwierzęcych dzieci ludzkiej — uprasza skomplikowaną sprawę, jaką jest pochodzenie miążdżyc. Dotychczas w sferach specjalistów — naukowców nie ma jednolitego poglądu na powstawanie tej choroby. Niemniej jednak myśl rzucona przez dr Sacketta w sprawie przedmiotem dyskusji.

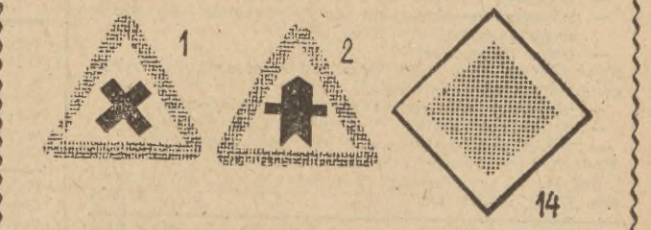
Wytnij z zachowaj! KODEKS DROGOWY DLA ZMOTORYZOWANYCH I PIESZYCH

NAUKĘ rozpoczyna się od poznania alfabetu. Dla użytkowników dróg, takim alfabetem pozwalającym czytać przepisy — są znaki drogowe. W swoich skromnych odcinkach nie mamy jednak zamiaru uczyć wszystkich przepisów od podstaw i znać ich wszystkich znaków. Naszym celem jest zapoznanie czytelników tylko z tymi fragmentami kodeksu, które przyniosą nowe przepisy lub nowe znaki, bądź zmieniają ich interpretację czy znaczenie.

Dzisiaj zamieszczamy trzy znaki. Dwa z nich mają kształt złotego trójkąta podstawą zwróconego ku dołowi obwiedzionego czerwonym ramką. Znak nr 1 jest znakiem ostrzegającym o skrzyżowaniu dróg bez bliższego

Znak nr 2, nowy, stawiany jest przed skrzyżowaniem z drogą nie posiadającą pierwszeństwa przejazdu. Ta nieposiadająca pierwszeństwa przejazdu droga — nazwijmy ją boczną — powinna być oznaczona żółtym trójkątem podstawą zwróconym do góry, a ostrzegającym o zbliżaniu się do skrzyżowania z drogą o pierwszeństwie przejazdu. Znak nr 2 stawiany jest poza osiedlami na głównych magistralach komunikacyjnych. W osiedlach natomiast stosuje się odpowiedni znak nr 2 — znak oznaczony przez nas nr 14.

Znak nr 14 jest znakiem informacyjnym. Na białym kwadracie obwiedzionym czarną ramką połu — znajduje się żółty kwadrat. Informu-



sprecyzowania o jakie drogi chodzi. Obecnie ostrzega on o skrzyżowaniu dróg równorzędnych. Znaczący to, że kierowcy pojazdów zbliżających się do skrzyżowania kierują się na nim zasadą udzielenia pierwszeństwa przejazdu pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony.

je on kierującego pojazdem, że jedzie on po drodze posiadającej pierwszeństwo przejazdu na skrzyżowaniu z innymi drogami. Te inne drogi nie posiadające pierwszeństwa przejazdu, powinny być oznaczone — wspomnianym już wyżej — żółtym trójkątem podstawą zwróconym ku górze.

Nawodnienie ściekami

Ścieki miejskie stać się mogą cennym nawozem dla rolnictwa; szczególnie efektywne powiększają one plony łąk. W gospodarstwie krakowskiej Wyższej Szkoły Rolniczej przy nawodnieniu ściekami ilość siana zbieranego z poletek znacznie wzrosła.

„Dni postępu technicznego racjonalizacji i wynalazczości pracowniczej” u kolejarzy

Zarząd Okręgu ZZK Gdańsk i gdański oddział SITK przygotowuje się do tegorocznych dni postępu technicznego, racjonalizacji i wynalazczości.

Organizatorzy zwołują 20 bm. czwartą okręgową radę racjonalizatorów w Gdańsku, w czasie której wręczone będą książeczki racjonalizatorskie oraz nagrody z okazji zakończenia konkursów racjonalizatorskich organizowanych przez Kluby Techniki i Racjonalizacji w Gdyni, Gdańsku i w Tczewie.

W okresie „Dni” prowadzone będą akcje odczytowa, połączone z wykładami i pokazami technicznymi i racjonalizacyjnymi. Akcją tą zapoczątkowały prelekcje oraz seanse filmowe kolorowych filmów technicznych produkcji francuskiej wyświetlane w dniach od 20-22 maja w klubach T i R w Gdyni, Gdańsku i Tczewie. Przegląd tych filmów dołączają się także kolejarze Kluby Techniki i Racjonalizacji z ZNTK Gdańsk, PKI 2, węzeł w Malborku i Lisewie, a ponadto racjonalizatorzy z klubów T i R w Wojewódzkim Zarządzie Dróg Publicznych i w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych w Gdańsku, w Gdańskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych, w Przedsiębiorstwie Robót Mostowych, których oddziały znajdują się w Gdańsku i Tczewie, oraz pracownicy techniczni i racjonalizatorzy PKS w Gdańsku.

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji i Zarząd Okręgowy Związku Kolejarzy organizują także w czerwcu, na terenie międzyzakładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji w Gdyni — przegląd projektów racjonalizatorskich, zgłoszonych już i realizowanych w 20 przedsiębiorstwach i zakładach komunikacyjnych na terenie trójmiasta. Przegląd dorobku powinien spełnić ważne zadanie popularyzacji i wymiany osiągnięć doświadczalnych i pomysłów pomiędzy

zakładami pracy o tym samym profilu produkcyjnym.

Od 2 do 8 września br. zamierza się także zorganizować na terenie Klubu Kolejarzy w Gdyni wystawę prac sekcji młodzieżowej tego klubu (dzieci w wieku 10 — 13 lat), a w dniach od 26. 5. — 3. 6. br. wspólnie z Okręgowym Ośrodkiem Informacji Technicznej i Ekonomicznej przy DOKP Gdańsk i WZDP Gdańsk oraz Kolejowymi Zakładami Produkcyjnymi, zostanie urządzony pokaz najlepszych osiągnięć z dziedziny postępu technicznego w gmachu DOKP Gdańsk.

(st)

Ponad 4.000 dolarów premii

Wczoraj opuścił port gdański jeden z największych statków, jakie zainwazyły do tego portu, a mianowicie grecki zbiornikowiec zbożowy „Pheax”, który przywiózł około 24 tyś. ton sorgo z USA.

Czas dozwolony na wyładunek, wynoszący 18 dni, został skrócony do 8 dni, a dobowa rata wyładunkowa portowcy wykonali w 240 proc. Premia za przyspieszenie, jaką wypłaci portowi armator grecki, będzie wynosiła ponad 4 tys. dolarów.

Na wyróżnienie zasługują brygady przeładunkowe elewatora zbożowego w porcie gdańskim: B. Wołowca, A. Dmochowicz, J. Woźniak i J. Baka. (bk)

Rozwój pojazdów na poduszce powietrznej

W Europie zachodniej trwa prace nad dalszym rozwojem pojazdów na poduszce powietrznej, zwanych w Anglii „HOVERCRAFT”.

W zakładach DENNIS ROVERCRAFT LTD w DUM-BARTON koło Glasgow przygotowano plany budowy nowego pojazdu na poduszce powietrznej, ważącego 130 ton i mogącego zabierać 500 pasażerów, w tym 20 samochodów i 350 pasażerów. Szybkość jego wynosić ma 40 węzłów, tj. ponad 60 km na godzinę.

Ten nowy typ pojazdu zostanie w przyszłości zastąpiony nieco mniejszym „poduszkowcem”, jaki już w czasie tegorocznego lata wejdzie do eksploatacji na Tamizie.

Pierwszy poduszkowiec został niedawno sprzedany prywatnemu przedsiębiorstwu, które będzie go eksploatować między wyspami kanału La Manche. Pojazd zabiera 12 osób i kosztuje ok. 70 tys. dolarów.

Triumf święcą również statki NA PŁATACH NOSNYCH, które eksploatowane są także na Bałtyku. Po przeszło rocznej eksploatacji radzieckiego statku o płatach nośnych między FINLANDIA a SZWECJA, w roku bieżącym dwa takie statki będą kursowały między KOPENHAGĄ a MALMÖ — eksploatowane przez armatora szwedzkiego Centrumlinjen. Trasa przebiegała przez normalne statki i promy w ciągu godziny i 35 minut, statek na płatach nośnych będzie przebywał w ciągu 35 minut.

Szwedzki armator SUNDFART również zakupił zbudowany na licencji szwajcarskiej w Norwegii statek o płatach nośnych, zabierający 72 osoby.

Hej ulico, ulico...

Od czasu do czasu przyglądam się z żywym zainteresowaniem, jak milicja uczy przechodniów prawidłowego przechodzenia przez jezdnię. Bardzo to mi się podoba, ale jednocześnie budzi we mnie bunt: czy życie składa się wyłącznie z jezdni?

Bo ja osobiście nie jestem samochodem i kursuję raczej po chodniku. A w kursie tym napotykam przeszkodę, którą jest moja droga nie usuwa żaden gorliwy milicjant...

Przedem mną kroczy człowiek o poglądach zdecydowanie chwiejnych. Skręca lekko w lewo — posuwam się więc w prawo, aby go wyminąć. Ale on już zmienił zdanie i skręca w prawo. Potem nagle staje — prawdopodobnie właśnie w tym miejscu przyszła mu do głowy jakaś genialna myśl. A po chwili

rusza w lewo po to tylko, żeby znów skręcić na wprost. I jakim jest sposobem, aby się z niego wyplątać?

Młoda mama prowadzi za rękę troje dzieci systemem łańcuszkowym. Nie przeszkadza jej to oczywiście w zerkaniu na wystawę. A jeśli coś ją szczególnie skusi, skręca w kierunku upatrzonego przedmiotu. Zarzucone na zakręcie najmłodsze dziecko wpada mi prosto pod nogi. Do świadomości mamy to nie dociera: wpatrzona jest nieprzymiennie w sweterek zagranicznego pochodzenia. A dziecko ryczy i pokazuje mi język. Za co?!!!

Caterer przyjacielki trzymają się pod ręce i chichoczą. Są ze sobą od piero od kilku godzin, więc nie zdają się jeszcze wszystkiemu sobie powiedzieć. Idą lawą. O wymyślności ich nie ma mowy, bo metraż chodnika nie wystarczy. A zanim skończą, już dawno zdążył się spóźnić na pociąg.

Osobna specjalność, to umiejętność chodzenia z odwróconą głową. Tak się jakoś dziwnie składa, że zawsze za takim specjalistą dzieje się coś ciekawego niż przed nim. Idzie więc przed siebie z głową wykręconą do tyłu i wpada na mnie z okrzykiem: „Mogłaby też pani uważać!”. Mogła bym, ale — w którym kierunku?

Dlatego właśnie jest mi smutno, że milicja zajmuje się tylko jeżdżni. Może to zresztą nie być milicja. Ale niech się znajdzie ktoś, kto wy tłumaczy przechodniom, że chodnik też ma swój kodeks chodnikowy. I że należy uważać nie tylko na samochody...

Pod Swarro



Zachodnie wybrzeże Florydy słynie z doskonałych warunków dla sportu rybackiego. Aby stworzyć jeszcze lepsze warunki dla rybaków buduje się tu sztuczną rafę podwodną. Do tego celu służą wraki starych samochodów, które zostają spuszczone na dno Oceanu w odległości około 5 km od brzoju. Podwodna sztuczna rafa stworzy korzystne środowisko dla rozwoju drobnych organizmów morskich, co z kolei przyciągnie grubą rybę. CAF

Dwa pierwsze zeszyty „Acta Technica Gedanensia”

Ostatnio ukazały się, prawie jednocześnie dwa pierwsze zeszyty nowego periodycznego Wydawnictwa Gdańskiego Towarzystwa Naukowego — „Acta Technica Gedanensia”.

Zeszyt pierwszy to interesująca praca Janusza Stańskiego i Roberta Szewalskiego pt. „Analiza wpływu zmian wskaźników technicz-

no — ekonomicznych siłowni okrętowych na wyniki rachunku ekonomicznego rentowności statków”. Wydawnictwo obejmuje około 100 stron, cena 28 zł.

Szczególnie interesujący jest jednak zeszyt drugi, w którym zebrano prace Zakładu Wysokich Napięć Politechniki Gdańskiej pod redakcją prof. Stanisława Szpora, mającego, jak wiadomo, w dziedzinie badania piorunów i ochrony odgromowej wybitne osiągnięcia. Publikacja nosi tytuł „Piorun i ochrona odgromowa”. Na razie jest to zresztą tylko część pierwsza prac, część druga ukaże się w roku przyszłym. Obok St. Szpora autorami publikacji zawartych w zeszytach są J. Kotłowski, B. Zaborowski, J. Suchocki, E. Dytkowski, Z. Daszkowski, S. Grudziecki, J. Samuła, A. Wiśniewski i J. Toczko.

A oto tytuły niektórych rozdziałów tego obszernego zeszytu (270 stron): „Badania nad piorunem i bliskawicą bezprzewodną z pomocą aparatu fotograficznego wirującego”, „Rejestracja prądów piorunowych na wysokich obiektach w Polsce północnej”, „Nowe odgromniki wydmuchowe 10-110 kV”, „Nowy materiał izolacyjny — gazujący” i in. Ogólnie podkreślić trzeba nowatorski charakter publikacji m. in. w dziedzinie ochrony odgromowej, w zakresie nowych typów piorunochronów (m. in. lekkie odgromniki wielkie o minimalnym koszcie 50 zł stosowane już eksperymentalnie w trzech województwach), w dziedzinie badań nad nowymi materiałami izolacyjnymi, w zakresie zagrożenia człowieka przez piorun, rejestracji piorunów itp. Zeszyt ten kosztuje 40 zł.

Warto podkreślić, że w obu zeszytach po każdym z rozdziałów dano resume w językach angielskim i rosyjskim. (tt)

8-15 CZERWCA X KONGRES ITI W WARSZAWIE

Polska w teatralnym apogeum świata

W najbliższą sobotę, w Warszawie rozpoczyna się X Kongres Międzynarodowego Instytutu Teatralnego (ITI) instytucji afiliowanej przy UNESCO. Ze wszystkich stron świata zjeżdżają już delegaci, najwybitniejsi przedstawiciele życia teatralnego swych krajów. Obrady toczyć się będą w 5 komisjach specjalistycznych.

O udziale Polski w tej wielkiej, ogólnosiłowej imprezie teatralnej rozmawiamy z wiceprezesa Polskiego Ośrodka ITI i delegatem na kongres red. Romanem Szydłowskim:

Antoni Czekalski

W wieku 65 lat zmarł w Sremie Antoni Czekalski, magister prawa, matematyk i geograf, zasłużony pedagog, jeden z głównych organizatorów tajnego szkolnictwa średniego w czasie okupacji, były więzień obozu hitlerowskiego. W czasie okupacji wykładał też geografii gospodarza na niektórych kompletach powstałych w r. 1942 Instytutu Morskiego tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodniej w Warszawie, pierwszego w Polsce wyższego studium ekonomiczno-morskiego, którego kontynuacją jest dzisiejsze WSE w Sopocie.

Antoni Czekalski był autorem szeregu prac pedagogicznych. Po wojnie napisał książkę pt. „Jak badamy morze?”, która w r. 1950 wydała „Książka i Wiedza”, jako zeszyt popularnonaukowej „Biblioteki Morskiej”.

Po zakończeniu kongresu część gości wyjedzie na Festiwal Teatrów Polski Północnej do Torunia, część zaś odwiedzi Kraków.

W związku z kongresem zorganizowana została w Pałacu Kultury obok sali obrad interesująca wystawa obrazująca dorobek polskiego teatru. Opracowano też w obcych językach wydawnictwa informujące o historii i dniu dzisiejszym naszego życia teatralnego.

X kongres ITI niewątpliwie wpłynie bardzo ożywczo na polskie życie teatralne.

KOMUNIKATY

Zarząd Portu Gdynia ogłasza zapisy do klasy pierwszej Przyszłakowskiej Szkoły Zawodowej na rok szkolny 1963-64 w specjalności: — mechanizator przeładunku. Do szkoły mogą być przyjęci kandydaci, którzy ukończyli 15 rok życia. Szkoła nie posiada Internatu. Podania należy składać do dnia 25 czerwca 1963 roku. Do podania należy dołączyć: — świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły podstawowej lub zaświadczenie, że kandydat w br. ukończył szkołę podstawową, — zyciorys i odpis aktu urodzenia, — świadectwo lekarskie o przydatności do obranego zawodu, — dwie fotografie.

Nauka trwa trzy lata. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie według stawek: — pierwszy rok nauki do 250 zł miesięcznie, — drugi rok nauki do 350 zł miesięcznie, — trzeci rok nauki wg I kat. zasługowania. Podania przyjmuje i udziela informacji dział kadr i szkolenia zawodowego ZP Gdynia, ul. Rotterdam-ska 9, pokój nr 13. 2275-K

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy Stoczni Północnej w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 177 ogłasza zapisy do klas pierwszych na rok szkolny 1963-1964 a) monter kadłubowy, b) ślusarz wyposażenia okrętowego.

Do szkoły mogą być przyjęci kandydaci w wieku od 14 — 16 lat, po ukończeniu 7 kl. szkoły podstawowej.

Nauka trwa trzy lata. Wszyscy uczniowie otrzymują wynagrodzenie wg następujących zasad: — klasa pierwsza do 250 zł miesięcznie, — klasa druga do 350 zł miesięcznie, — klasa trzecia do 700 zł miesięcznie.

Podania przyjmuje i informację udziela sekretariat. ZSZ codziennie od godz. 8 do 15, tel. 31-48-31, wewnętrzny 283. Termin składania podań upływa z dniem 30 czerwca 1963 roku. 2446-K

Zakłady Urządzeń Okrętowych „Hydroster” Gdańsk. Ul. Reduta Miś nr 1-4 przyjmują młodocianych z terenu trójmiasta — zameldowanych na stałe, na naukę zawodu w specjalności tokarza, frezera, ślusarza.

Warunki przyjęcia: ukończenie 14 lat życia i 7 kl. szkoły podstawowej. Do podania należy dołączyć: 1) zyciorys, 2) odpis aktu urodzenia, 3) świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu, 4) opinie ze szkoły, 5) dwie fotografie, 6) świadectwo szkolne (po zakończeniu roku szkolnego). Podania przyjmuje dział kadr przedsiębiorstwa. 2439-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Oddział Państwowej Komunikacji Samochodowej w Gdańsku, ul. Wałowa 19 zatrudni od zaraz kierowców z I, II i III kat. prawa jazdy na autobusy i samochody ciężarowe, ładowniczy, monterów samochodowych i dyżurnego ruchu. Dla kierowców zamieszkałych w Gdańsku zapewniamy hotel. Obowiązuje skierowanie z Urzędu Zatrudnienia. 2543-K

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Rumli — Nowe Osiedle, blok 21 zatrudni od zaraz następujących pracowników: technika budowlanego na stanowisku kierownika grupy konserwacyjnej, technika budowlanego na stanowisku kosztorysanta, stolarza oraz pracowników fizycznych. 2546-K

Biuro Projektów Budowlanych Marynarki Wołennej w Gdyni zatrudni niezwłocznie technika sanitarnego lub technika elektryka na etat kalkulatora normowania prac projektowych (kontrola wycen prac projektowych w dziale organizacji produkcji). Zgłoszenia osobiste — Gdynia, ul. Pułaskiego nr 7, pokój nr 215. 11162-G

Przedsiębiorstwo Połowów i Usług Rybackich „Koga” w Helu zatrudni od zaraz robotników do prac przeładunkowych. Przedsiębiorstwo dysponuje: hotelem robotniczym i stołówką. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr i szkolenia zawodowego. 2588-K

FP i UR „Szkuner” we Władysławowie zatrudni od zaraz inżyniera — mechanika specjalności technologicznej, inżyniera — mechanika specjalności silnikowej, inżyniera — budowy okrętów lub technika na stanowisku starszego inspektora do dz. remontowo-stoczniowego oraz 2 inspektorów technicznych do dz. głównego mechanika d-s floty. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Gwarantujemy dojazd autobusem z Gdyni. Oferty przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego. 2557-K

Kierowcy z II kategorią prawa jazdy oraz dwóch monterów samochodowych zatrudni od zaraz Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Gdańsku, ul. Mostowa 11a, tel. 31-39-20. 26110-G

Gdynia Stocznia Remontowa w Gdyni, ul. Waszyngtona 1 zatrudni od zaraz hydraulików, ślusarzy maszynowych, ślusarzy kadłubowych i wyposażeniowych, tokarzy, frezerów, elektryków okrętowych i instalacyjnych oraz cieśli budowy rusztowań. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr GSR — tel. 21-14-36. 2627-K

Przedsiębiorstwo Obrotu Spożywczymi Towarami Importowanymi Oddział w Gdyni, ul. Polska nr 13 zatrudni: kierowcę do dz. finansowego z dniem 1. 7. 1963 r., ekonomistę d-s handlowych ze znajomością zagadnień księgowości od zaraz, księgową — likwidatorką od zaraz. Wymagane wykształcenie średnie i praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia tel. nr 21-67-43. 11157-G

Wojewódzkie Przedś. Hurtu Spożywczego — Hurtownia w Gdyni, ul. Jana z Kolna 24-26 zatrudni od zaraz 2 pracowników do dz. księgowości — wymagane średnie wykształcenie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować do sekcji personalnej przy ul. Jana z Kolna 24-26. 11180-G

Wojewódzka Przychodnia Skórno — Wenerologiczna w Gdańsku, ul. Długa 84-85 zatrudni natychmiast mikrobiologa. Warunki do omówienia na miejscu. 2427-K

Zakłady Młynarskie w Sopocie, ul. Dzierżyńskiego 55 tel. 538-84 zatrudnią od zaraz księgową, referentów handlowych, kierowców, mechaników samochodowych oraz robotników niewykwalifikowanych do młynwa w Zukowie. 2525-K

Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Gdańsku — Wrzeszcz, ul. Sobieskiego 18 przyjmie natychmiast: inżyniera (pożądane uprawnienia budowlane) na stanowisko głównego mechanika, referenta z maszynopisaniem — wykształcenie średnie, bibliotekarza — wykształcenie wyższe lub średnie. Zgłoszenia przyjmuje dział osobowy, pokój nr 82. 2578-K

Hotel „Orbis — Monopol” w Gdańsku zatrudni dwóch kelnerów o pełnych kwalifikacjach. Warunki do omówienia w sekcji planowania. 26171-G

Gdynia Stocznia Remontowa w Gdyni zatrudni od zaraz inżyniera mechanika możliwie ze znajomością języków obcych oraz praktyką stoczniową na stanowisko st. inspektora do spraw informacji technicznej — ekonomicznej oraz kreślacza — może być po kursie. Zgłaszać się poprzez Urząd Zatrudnienia w Gdyni. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr tut. stocznia, tel. 21-14-36. 2622-K

Zarząd Portu Gdynia zatrudni natychmiast: robotników przeładunkowych, 6 elektryków (w tym 2 do prac instalacyjnych), 16 elektryków z jednoosobnym wykonywaniem czynności ładowczych (w tym 5 tokarzy, 2 frezerów, 6 ślusarzy maszynowych). Zgłaszać się należy osobiste w dziale kadr i szkolenia zawodowego Zarząd Portu Gdynia, ul. Rotterdam-ska 9, pokój nr 10 — po uprzednim uzyskaniu skierowania z Prezydium Rady Narodowej. 2574-K

Zakład Budowlano — Remontowy PGR w Starogardzie Gdańskim, ul. Tczewska (tel. 675) zatrudni 2 kierowców budów. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Podania należy kierować pod wyżej wskazywany adres. 2344-K



Gdańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym w Gdańsku

ul. Chmielna 73 tel. 31-22-31

ODDZIAŁ W MALBORKU, ul. Chodkiewicza 1, tel. 585
ODDZIAŁ W LĘBORKU, ul. Toruńska nr 6 tel. 631

oferuje wszystkim odbiorcom

SPRZEDAŻ PO CENACH ZNIŻONYCH CIĄGNIKI 1-OSIOWE

„Ursus” C-303 w cenie 22.000 złotych,
„Dzik” w cenie 23.300 złotych.

Powyższe ciągniki o mocy 8 KM mają szerokie zastosowanie w ogrodnictwie, sadownictwie i pracach gospodarskich. Ponadto na życzenie odbiorcy Gdańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym dostarcza sprzęt towarzyszący. 2612-K

PUNKT USŁUGOWY ROBOT KONSERWACYJNO - MALARSKICH DLA LUDNOŚCI

w Gdańsku przy ul. Elbląskiej nr 41-43

poleca

najtańsze usługi dla ludności

W ZAKRESIE MALARSTWA MIESZKANIOWEGO

Zamówienia przyjmuje punkt usługowy w Gdańsku przy ul. Elbląskiej nr 41-43 w godz. od 9 do 15 osób lub telefonicznie nr 31-48-76, wewn. 12 i 31-19-44 w godz. od 7 do 15, w soboty od 7 do 13. 2611-K

MATRYMONIALNE

IAT 42 pozna pana kulturalnego, którego stać na prawdziwe uczucie. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Elbląg, Mielkiewicza 43 pod „1120”. G-1120

PANIA o miłej aparycji, pochodząca z dobrej rodziny, niewykształcona, najchętniej inżyniera lub lekarza posłubi kawałeczek z wyższym wykształceniem technicznym, przystojny, posiadający własne mieszkanie, samochód. Nie anonimowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdynia pod „Dyskretna”. G-11029

DWIE samotne niebrzydki, wykształcone średnio z mieszkaniem poznają kulturalnych, uczelnych panów od 33 - 45. Cel matrymonialny. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „M-25798”. G-25798

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny 4 pokoje, kuchnia, wygoda, ogródek, możliwość hodowli Oksywie, zamienić na 2 pokoje, kuchnia, wygoda Gdynia. Telefon 21-19-28. G-11024

BIELSKO — Kamienica: hektar ziemi, piękne położenie sprzedam, zamienić na samochód „Warszawa”. Mrówka, Bieleśko, Matejki 2-2. K-2582

PARCELE budowlana 966 m kw. z prawem zabudowy, ogrodzona sprzedam notarialnie. Ogłądać od godz. 16 Koss, Gdynia - Wielki Kacis, Starodworowa 8. G-25784

W dniu 5 czerwca 1963 r. zmarł nieoczekiwanie

prof. Jan Pomorski

dlugoletni nauczyciel Technikum Handlowego w Sopocie, działacz Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego, odznaczony Medalem X-lecia PRL. W zmarłym tracimy kochanego kolegę i nieocenionego pracownika. Zmarł wielki przyjaciel i wychowawca młodzieży.

Część Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu w Sopocie przy ul. Malczewskiego w sobotę, dnia 7 czerwca br. o godz. 16.30 — o czym zawiadamia przezeń w głębokim smutku

rodzina: P. Ciesiołka ZNP, koleżanki i koleżki, współpracownicy i młodzież. 2769-K

W dniu 5 czerwca 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach zapożyczony Sakramentami Świętymi kochany mąż, ojciec i dziadek

Antoni Kuhn

przeżywszy lat 80

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 czerwca 1963 r. o godz. 10 z domu żałoby w Gdyni-Chylonia.

O czym zawiadamia w głębokim smutku

RODZINA

G-11312

GOZKAROWICE

Zdrój: wille, hektar ogrodu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Katowice pod „2205”. K-2581

OGRODNICTWO: 3 ha, za budowlaną w Łodzi sprzedam. Łódź, Rzgowska 47, Bartoszek. K-2651

POSZUKUJE wspólnika do wspólnego kupna domu w trójmieście do 80.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod „25750”. G-25750

DOMEK jednorodzinny do 200.000 na trasie Gdynia — Reda kupię. Łódź, Rumia, Sobieskiego 35. G-11012

DOMEK jednorodzinny, wolny w trójmieście kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „25880”. G-25880

DOMEK jednorodzinny ty powy w trakcie budowy piętra z ogrodem 1400 m kw. oraz piętrowy pomieszczenia gospodarcze w Dębicy przy ul. Cmentarnej 27a woj. Rzeszów sprzedam. Cena 240 tysięcy. Możliwość zamieszkania z miejscem na kupnie. Władysław Słota. G-25942

DOMEK 4-izbowy z wygodami, ogród sprzedam. Warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „25979”. G-25979

MIESZKANIE wydziałowe kupię — udzieli pożyczki lub inne propozycje. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod „S-11011”. G-11011

WYDZIERŻAWIĘ — lub sprzedam połowę domu komfortowego w ładnej dzielnicy Oliwy. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „26003”. G-26003

KUPNO

„WARSZAWA” w dobrym stanie niedrogo kupię. Starogard, tel. 229. P-842

PARKIET każda ilość kupię. Złozoszenia telefonem pod 31-53-02. G-25865

„VOLGE” nowa, wzgl. mało używana kupię. Sporny, Chelmon, ul. Toruńska 30, tel. 6. G-25925

MOTOROWER „Jawa” no wy lub mało używany kupię. Tel. 533-01 wieczorem. G-25980

PRZYCZEPKĘ bagażową do samochodu osobowego kupię. Dzwonić 2-94-45 od 16 - 20. G-11108

SPRZEDAŻ

„SYRENE” tanio sprzedam. Gdynia, Szkalna 6. Pogotowie Radiotechniczne, tel. 21-54-50 w godz. 16 - 18. G-11047

W dniu 5 czerwca br. zmarła

Marianna Gońc

przeżywszy lat 88

Ekspozycja zwłok z domu żałoby do kościoła św. Wojciecha w Starogardzie odbędzie się w sobotę o godz. 7, a po nabożeństwie odbędzie się pogrzeb na starym cmentarzu.

W głębokim smutku pogrzebiona

RODZINA

G-26533

„JUNAK” mało używany

tanio sprzedam. Gdynia, Sieroszewskiego 15. G-11044

SAMOCHOÓD „Skoda 1101” po remoncie, nowe ogumienie korzystnie sprzedam. Bytów, Strumykowa 10. G-11041

„JAWA 250” po 2000 km sprzedam okazanie. Gdynia-Oliwa, Piotrkowska 3. G-11037

„SKODA 1101” stan b. dobry sprzedam. Wrzeszcz, Jaskowa Dolina 29-4. G-25939

„JAWA 350” na dziewiętnastkach w dobrym stanie okazanie sprzedam. Kwidzyn, Młynarska 7. P-843

MOTOR IFA-BK-350 sprzedam. Cena 11.000. Gdańsk. Doki 1-25. G-25750

„MOSKOWICZ 101” stan b. dobry sprzedam. Gdynia, Jelitkowska, ul. Kapliczna 17. G-25761

MOTOCYKL WSK przebieg 6.700 z powodu wypadku sprzedam. Oliwa, Pomorska 62-54. G-25776

MASZYNE „Knitax” — sprzedam — zamienię na WSK lub WFM. Gdańsk-Stogi, Falc Polonica 11-3. G-25771

„SKODA 1101” sprzedam. Gdańsk, Podbiałska 18-7. G-25722

SKUTER „Osa” po 6.000 km. b. dobry sprzedam. Władysław, tel. 31-42-21, wewn. 464 od 14 - 16. G-25767

„WARSZAWA” sprzedam — zamienię na „Syrenę” za dopłatą. Gdańsk, ul. Zakopiańska 5-4. G-25819

WOZEK głęboki, spacerowy sprzedam. Gdańsk, Grobla Angielska 19-2. G-25916

SPAWARKĘ wirującą prąd i pompę sprzedam. — Pruszcz, Grunwaldzka 4, telefon 597. G-25843

„SKODA 1101” w dobrym stanie sprzedam. Wrzeszcz, Sienkiewicza 1, telefon 419-92. G-25757

SYPIALNIE nowa tanio sprzedam. Oliwa, Chelmonskiego 9-5. G-25970

„JAWA 250” — 3.200 km. 18.000 zł, planino krzyżowe sprzedam. Tel. 421-71. G-25879

MZ 350 sprzedam. Gdańsk-Oliwa, ul. Jedn. Robotniczej 155 m. 1. G-25901

PIANINO „Weykopi” — korzystnie sprzedam. Mówiński, Sopot, Sobieskiego 15. L. P. G-25897

MASZYNE do szycia nośna, stół jadalny, okragły, cztery krzesła — sprzedam. Tel. 526-32. G-25909

W dniu 5. VI. 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

Wanda Potulska

lat 40

dlugoletnia, wzorowa pracownica Gdynskich Zakładów Gastronomicznych.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7. VI. 63 r. o godz. 10 z domu żałoby Gdynia-Grabówek, ul. Działowskiego 23.

dyrekcja i Rada Zakładowa

G-11333

UWAGA — KIEROWNICY SKLEPÓW!

Wojewódzkie Przedsięb. Handlu Odzieżą w Gdańsku — ul. Łąkowa nr 39-44

zawiadamia PT Odbiorców, że

W HURTOWNI WPHO W WEJHEROWIE W M. GAZYNACH KONFEKCJI I DZIEWIARSKO-PONCZOSNICZYCH

ROZPOCZNĄ SIĘ REMANENTY

które trwać będą w czasie od 24 czerwca 1963 r. do 15 lipca 1963 r.

Uprzejmie prosimy PT Odbiorców o wcześniejsze zapoznanie się w ww. artykule. Sprzedaż artykułów prowadzić będą w okresie trwania remanentów hurtownia w Gdańsku, ul. Łąkowa 39-44 oraz w Malborku, ul. Kościuszki 44-45. 2626-K

POLITYLEN angielski pe rekt 60 kg oraz „Jawe 350”. Ogar nowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „25910”. G-25910

AKORDEON 32 basowy sprzedam. Gd.-Olszanka, ul. Zielna 15. G-25919

WOZEK głęboki nowoczesny sprzedam. Złozoszenia 16 - 20 Wrzeszcz, Chrzanowskiego 33-9. G-25921

„JAWA 250/19” — 8.500 zł sprzedam. Sopot, Okrężna 11 tylko w niedzielę. G-25940

SAMOCHOÓD DKW sprzedam. Sopot, 1 Maja 20 po godz. 16. G-25911

SRUTOWNIK i motor do motocykla sprzedam. Gd.-Oliwa, Kwietna 28a. G-25966

PIANINO brązowe, krzyżowe, płyta metalowa tanio sprzedam. Wrzeszcz, Włodoloty 14-4 po 19. G-25968

LODOWKĘ czeska „Calex” 200 litr. telewizor czeski „Tesla” 21 calowy sprzedam. Tel. 21-39-97. G-11097

MOTOCYKL BMW stan bardzo dobry, części zapasowe sprzedam. Orłowo, Powstania Styczniowego 28. G-11093

AKORDEON nowy 40 basowy, 5 rejestrów „Weltmeister” sprzedam. Tel. 21-33-07. G-11105

WYNAJME — techniki poszukuje pokój w Gdyni. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod S-11080. G-11080

BYDGOSZCZ, Wł. Belyz blok 1 m. 2, Blazejowski 2 x 2 x 2 pokój kuchnia, no budowlanemu zamienię na podopne Gdynia. G-11070

POKÓJ wynajme. Płatne za rok z góry. Gdynia, Redbowska 6a. G-11063

ZAMIENIĘ komfortową kawalerkę nb. w Gdyni, na dwa pokoje z kuchnią samodzielną. Warunki korzystne. Wiadomość tel. 23-78-12. G-11054

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię, komfort na większe mieszkanie w trójmieście na 3. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-11046. G-11046

SAMOTNA poszukuje pokój. Zapłaci za rok z góry. Tel. 291-74. G-11043

ZAMIENIĘ 2 mieszkania na pokój w kuchni. Telefon 21-47-93 od 8 - 18. G-11026

DWUPOKOJOWE kuchnia, duże, frontowe, zamienię na mniejsze nowoczesne. Gdańsk-Wrzeszcz, Traugutta 12 m. 12 i 12. G-25773

ZAMIENIĘ mieszkanie w Osieźnie 3 pokoje kuchnia z wygodami, w nowym budownictwie, na podobne w Gdańsku, najchętniej we Wrzeszczu. Informacje w sekretariacie Okręgowego Spółdzielni — Gdańsk, tel. 443-21. G-26063

MOŁDE małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukują pokój. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „25757”. G-25757

MALBORK — pokój, kuchnia, zamienię na podobne lub mniejsze trójmieszko. Wysokie koszty wycieczek. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „25796”. G-25796

CENTRUM Gdańska: pokój, wygoda, komfort, n.b. zamienię na większe samodzielne n.b. może być stare tylko ok. Warunki b. korzystne. Ogłądać od 17 - 20. Kowalska 8 m. 11. G-25845

Dnia 4. VI. 63 r. zmarł w wieku 55 lat

Jan Formela

mistrz sieci — dlugoletni pracownik ZOGG.

W zmarłym tracimy kochanego i cenionego pracownika i kolege. Pogrzeb odbędzie się w dniu 7. VI. 63 r. o godz. 16.30 na cmentarzu „Emaus” Gd.-Siedlce.

Część Jego pamięci! dyrekcja, Rada Robotnicza i Rada Zakładowa Zakładow Gazownictwa Okręgu Gdańskiego.

Starogard, dnia 31 maja 1963 r.

Komornik Sądu Powiatowego w Starogardzie Gdańskim, rew. II

2609-K

E. WŁADZASZ

ODSTĄPIE dwa pokoje. Gdańsk, ul. Beethovena 30. G-25810

ZAMIENIĘ 3 pokoje komfort, na 2 pokoje i pokój z kuchnią. Wrzeszcz, Karola Marksa 62/1. G-25836

2 UCZNIÓW do warsztatu ślusarskiego przyjmę. Gdynia-Chylonia, ul. Północna 7. G-11058

GOSPOSIĘ do dziecka od zaraz przyjmę. Gdynia, Alaska 36 m. 5. G-11035

POMOC domowa zaraz potrzebna. Gdańsk, Cmentarna 9/3, Żukowski, tel. 31-55-25. G-25936

UCZNIĄ do zawodu zdun skiego, możliwość nauki pieców, pekarniczych, cukierniczych oraz płytkarstwa — przyjmę. Zakład Żelazki, Sopot, Bieruta 20a. G-25779

UCZNIĄ potrzebny — najchętniej ze wsi. Mieszkanie na miejscu. Piekarnia, Gdańsk, ul. Płowców 25. G-25865

UCZNIĄ w zawodzie tapicerskim przyjmę. Warsztat tapiecki, M. Małysiak, Pruszcz, ul. Grunwaldzka 4a do 18. G-25783

IZOLATORA na roboty wyjazdowe poszukuję. Warunki do umowy. Gdynia-Orłowo, ul. Olgierda 7. G-25801

POMOC dochodząca (osoba raczej starsza) do rodziny z dwójkiem dzieci od zaraz potrzebna. Gdynia-Grabówek, ul. Okrężna 15 m. 15, zgłoszenia po godz. 18. G-25906

KUCHARKA lub kucharz oraz pomoc kuchenna do baru na sezon letni potrzebni. Sopot, Powstańców Warszawy 67, m. 2, godz. 16 - 20. G-25856

HYDRAULIKA i pomocnik, tylko siła kwalifikowana na stałe lub do wyjazdu przyjmę. Wynagrodzenie odpowiednio lub akordowo. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „25847”. G-25847

FOTOGRAFIA. Retuszera przyjmie prace. Kaszubka, Sopot, Żeromskiego 1a/10. G-25867

UCZNIĘ piekarniczego pilnie potrzebny. Gdańsk, Targ Rybny 48. G-25934

FRYZJERKA damska dobra siła na zastępstwo potrzebna. Brzeźno, Gdańska 8. G-25887

MASZYNIŚCIKA poszukuję pracy biurowej. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-11089. G-11089

UCZNIĄ w zawodzie mechanizmy i wulkanizacji przyjmę. Tel. 21-33-07. G-11106

POMOC domowa do dziecka potrzebna. Orłowo, Plac Górnolaski 1/5. G-11119

LEKARSKIE

SKORNO-weneryczny spe cjalista Dr. Przyłpiak, Gdańsk, Długa 64, tel. 31-56-65. G-25745

RÓŻNE

ROZSIĘWAM trutkę na moim polu przez cały rok w Czarlinie, Czesławcu. P-841

PENSJONAT „Podhalanka” w Rabce Zdroju czynny ul. Słoneczna 1. Aniela Borucka. P-844

LEKARZ dentysta z kilkoletnią praktyką prywatną na prowincji zamieni etat plus mieszkanie komfortowe za etat w Gdańsku. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „25836”. G-25836

GNIEZNO, 2 pokoje z kuchnią, samodzielne z wygodami, zamienię na wygodny trójmieszko. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdynia pod 11117. G-11117

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią 39 m. Dąbrowa Górnicza, na podobne Weimerowo — trójmieszko. Oferty: Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-11118. G-11118

WYJASNIENIE W SPRAWIE DOSTAWY GORĄCEJ WODY

Na licencje zapytania i interwencje bezpośrednich odbiorców ciepła podłączonych do sieci ciepłej na terenie m. Elbląg w sprawie dostawy gorącej wody do użytku domowego w porze letniej br., dyrekcja Elektrociepłowni Elbląg wyjaśnia, że ze względu na konieczność pozyskania niezbędnych prac uzupełniających i konserwacyjnych przy głównych urządzeniach sieci ciepłej oraz stacji ciepłowniczej w Elekrowni, dostawa gorącej wody w okresie letnim br. do 15 sierpnia włącznie jest niemożliwa.

Po tym terminie dostawa gorącej wody z elektrociepłowni odbywać się będzie przez 2 dni w tygodniu, tj. w każdy piątek i sobotę, aż do rozpoczęcia sezonu grzewczego, tj. 15 października br., kiedy rozpocznie się regularna dostawa ciepła do ogrzewania mieszkań i gorącej wody użytkowej codziennie.

W roku przyszłym przewiduje się dostawę wody gorącej do użytku domowego w ciągu całego roku 4 czerwca tylko 2 — 3 tygodniową w porze letniej dla przeprowadzenia niezbędnych konserwacji urządzeń. Za poczyniony odbiór ciepła w porze letniej roku bieżącego zawiód, powstały z przyczyn obiektywnych, przepraszamy.

2607-K

Dyrekcja Elektrociepłowni Elbląg

PRZETARGI I LICYTACJE

Komornik Sądu Powiatowego w Starogardzie Gd. rew. II Erwin Władysz, mający kancelarię w Starogardzie Gdańskim przy ul. Kościuszki 33 m. 7, na podstawie art. 603 par. 1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 czerwca 1963 r. o godz. 8.00 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z jednego samochodu osobowego m-ki „Warszawa”, oszacowanego na 30.000 zł, należącego do ob. Pawła Dyderskiego zam. w Opaleniu, pow. Tczew.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w Opaleniu w czasie wyżej oznaczonym.

Starogard, dnia 31 maja 1963 r.

Komornik Sądu Powiatowego w Starogardzie Gdańskim, rew. II

2609-K

E. WŁADZASZ

Murzyński sekstet wkrótce w Gdańsku



O tym warto wiedzieć

NA WYCIECZKI.
„Bałki” zapraszają na dwa dni, wycieczkę z Sierakowic do Słoneczyna Pojezierzem Kaszubskim. Koszt przejazdu 45 zł; zgłoszenia przy Długiej 45.
„Wanoga” organizuje „zjazd” turystów pieszych nad Jeziorem Czarnym, który odbędzie się 8 i 9 bm. Na zjazd prowadzić będą 2 trasy: półtoradniowa i jednodniowa. Informacje w Gdyni, PTTK.

ZAWODY WĘDKARSKIE
Polski Związek Wędkarski zaprasza do Osowy nad Jeziorem Wysockim na weekendowe zawody wędkarskie o mistrzostwo koła Gdynia - miasto dla seniorów i juniorów. Zawody rozpoczynają się o godz. 3 min. 20 dnia 9 bm.

ZEBRANIA U EKONOMISTÓW

Odczyt dr. Płazczyńskiego z Warszawy został odwołany. Dziś o godz. 17 min. 15 w Domu Ekonomistów mówić będzie mgr W. Stawski na temat funkcji Polskiej Izby Handlu Zagranicznego w zakresie aktywizacji eksportu.
Odczyt prof. dr. Bolesława Siwonia z Wrocławia odbędzie się dziś o godz. 18 w klubie Sier we Wrzeszczu.

W odpowiedzi na krytykę

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkaniowych w Oliwie odpowiedział nam na artykuł pt. „ODCIĘCI OD ŚWIATA” z 10 bm. DZBM wniósł wiele istotnych uwag i rzeczywiście uzasadnia swoje stanowisko. Aby zaś rozproszyć wszystkie nasze wątpliwości, dołączając do listu przepraszający skądinąd i droższą omawianą w artykule. Dziękujemy za poważne potraktowanie sprawy, za fakt, że w swej korespondencji opisujemy katastrofę i dobra, jak najlepszą załatwienie omawianych w naszej publikacji problemów. Niepotrzebne tylko DZBM pisać, że nie widzi innego rozwiązania kwestii — nie chodzi o nam, o inną, choć o rozważnie i wygodnie. Bo nieporozumienie tkwi w jednym zdaniu. Oto DZBM uzasadniając potrzebę zagrożenia dotąd używanego prześledza, zapewnia, że uprzedzającą nową drogę wytyczoną przez Wydział Architektury. Jeśli uprzedzając o świętym, dziękujemy. Sek w tym, że wówczas kiedy skarżyli się nasi czytelnicy, kiedy pisałśmy artykuł, drożka była trudna do sforsowania. I tylko doprowadzenia jej do stanu używalności, domagaliśmy się w imieniu czytelników.

Z kroniki wypadków

W Gdyni w zbiegu Alei Zwycięstwa i ul. Wielkopolskiej samochód ciężarowy, prowadzony przez Edmunda K., podjechał do przyczepki autobusowej, potrącił przechodzącego przez jezdnię K. Z ciężkimi obrażeniami został przewieziony do szpitala.
W Oliwie na ul. Grunwaldzkiej samochód osobowy „Syrena”, zamykający skrzynię do TOS, wysunął się poza osłony jezdni i uderzył w słup. W rezultacie jadący za nim samochód osobowy „Volkswagen” uderzył swą prawą stronę o tył „Syreny”. Oba pojazdy zostały bardzo poważnie uszkodzone.
W Wrzeszczu na Alei Zwycięstwa (róg ul. Majakowskiej) samochód osobowy „Warszawa”, prowadzony przez Andrzeja M., wysunął pierwszeństwo przejazdu przed tramwajem linii „2”. Wskutek zderzenia samochód został poważnie uszkodzony. Ofiar w ludziach nie było.

W Oliwie na ul. Grunwaldzkiej samochód osobowy „P-20” potrącił wychodzącego na jezdnię 22-letniego Andrzeja F. Odniósł on lekkie obrażenia.
Na ul. Wyspiańskiego (róg ul. Białej) we Wrzeszczu samochód osobowy „Moskiewicz”, prowadzony przez Ziemowita K., potrącił wybiegającego na jezdnię 9-letniego Romana W. Chłopiec doznał lekkich obrażeń.

W Gdańsku - Oruni na ul. Podmiejskiej (róg ul. Zakopalskiej) autobus marki „San” uderzył w wyprzedzającego sygnalizację zmianę kierunku jazdy motocyklistę „Junak”. W rezultacie autobus potrącił motocyklistę Kazimierza N., który wraz z 4-letnim synem Henrykiem, odniósł lekkie obrażenia.

Z obrad gdyńskiej MRN

Gdynia może stać się jednym z najczystszych miast w naszym kraju

Sciany sali posiedzeń Prezydium MRN w Gdyni, na wczorajszym sesji, poświęconej zagadnieniom stanu sanitarnego miasta i portu, pokryły się starannie przygotowanymi wykresami obrazującymi stan na przestrzeni ostatnich 14 lat zanotowano w Gdyni przypadków zachorowań na różne choroby zakaźne. Planse wykazują wyraźnie, że wiele chorób udało się opanować, udało się też obniżyć wskaźnik zachorowań. Zmalała m. in. liczba przypadków nagminnego zapalenia wątroby, duru brzusznego, biegunki niemowlęcych. Stało się to dzięki wzmożonej akcji profilaktycznej zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży, dobrze zorganizowanemu szczepieniom masowym, zwiększeniu kontroli sanitarniej w placówkach żywienia zbiorowego, punktach handlowych itp.

Niewątpliwie w Gdyni dużo się robi dla podniesienia stanu sanitarnego miasta, co w efekcie przyczynia się do zmniejszenia zagrożeń epidemicznych i zachorowań na ostre choroby zakaźne. Osiągnięcia znalazły zresztą odzwierciedlenie w uzyskaniu przez Gdynię w 1961 i 1962 roku I miejsca w ogólnowojezdni konkursie czystości miast.

Mimo jednak bezsprzecznych sukcesów w tej dziedzinie szereg spraw o lat czeka na rozwiązanie, poważne zastrzeżenia budzą urządzenia socjalne w porcie, niedostateczna jest sieć kanalizacji miejskiej na peryferiach Gdyni. O tych wszystkich niedociągnięciach, o sprawach do pilnego załatwienia mówił wczoraj dyrektor Miejskiej Stacji San. Epid. dr. Hejmo, przypominała przewodnicząca komisji zdrowia dr. Letowt i inni radni zabierający głos w czasie obrad.

Dyr. portowej Stacji San. Epid. dr. Stankiewicz podkreślał znaczną poprawę stanu sanitarno - higienicznego statków handlowych i rybackich, które posiadają nowoczesne urządzenia chłodnicze i klimatyzacyjne zwrócił uwagę na rażące przeświadczenia na terenie samych portów. Z modernizacją portu handlowego, zmechanizowaniem wielu prac zmniejszających ryzyko wypadków nie idzie w parze troska o higienę pracy. Stan urządzeń socjalnych na

terenach portu wygląda opłakanie. Brak szafek na odzież, jadalni, jakiegokolwiek poczekalni dla robotników czekających na swoją zmianę, urządzeń kąpielowych. W strefie Wolnościowej, gdzie na jednej zmianie pracuje 500 robotników znajduje się jedynie 8 natrysków, a przecież tam odbywa się przeładunek cementu, zboża, chemikaliów powodujących większe zabrudzenie ubrań i ciała. Podobnie jest na nabrzeżu Indyjskim. Zarząd Portu próbuje rozwiązać ten problem prowizorkami, tłumacząc się brakiem kredytów na urządzenia socjalne, wydaje się jednak, że po prostu słabo zabiega wokół tych spraw, odsuwając je ciągle na tor boczny.

Dr. Stankiewicz poruszył też kwestię największego mankamentu portu rybackiego nie nadążającej za przeobrażeniem rybników fabryki mączki rybnej. Mimo przeprowadzanych niemal rokrocznie dużych nakładem kosztów remontów fabryka ulega częstym awariom, a wtedy setki rozkładających się ton odpadów (zwłaszcza w okresach nasilonych połowów) zalegają magazyny i otoczenia fabryki, nabrzeża, zanieczyszczając powietrze w porcie i przyległej dzielnicy miasta.

Poprawę stanu sanitarnego w porcie rybackim można osiągnąć jedynie drogą budowy nowych obiektów, szczególnie pilnymi inwestycjami są: nowoczesna fabryka mączki rybnej, magazyny podchlazane na surowiec rybny oraz magazyny dla opakowań na rybę oraz dom socjalny, który rozwiązałby problem prania, dezynfekcji odzieży robotniczej, suszenia itp.

Zdaniem wszystkich radnych, gospodarka komunalna w Gdyni musi zająć się sprawą oczyszczenia rzeki Chylonki i ostatecznego zdezynfekowania ujścia rzeki Kaczej, lepszym zabezpieczeniem miejsc składowania pojemników na śmieci, musi też zrealizować wreszcie wnioski Miejskiej Stacji San. Epid. o zwiększenie ilości publicznych szateln. Nie do przyjęcia są takie reakcje na sygnały jakie napotkała ostatnio komisja zdrowia. Otóż zasygnalizowano o konieczności oczyszczenia szaletu na Kamiennym Górze. W odpowiedzi szaleć zamknięto. Więcej dbałości o stan sanitarny placówek handlowych musi wykazać MHD (w skle

W sopockim „Galluxie”

W ub. tygodniu w sopockim „Galluxie” panował tłok, ekspedientki miały istne urwanie głowy. W zamieszaniu jedna z nich popełniła błąd, który drogo ją kosztuje. Mianowicie klientki mierzące suknie pozostawiały w stoisku kausje. Od jednej z nich ekspedientka przyjęła 200 zł, od drugiej — 500. Po dokonanych zakupach ekspedientka tej pierwszej wydała resztę z 500 zł, drugiej natomiast (tej, która faktycznie dała 500 zł) musiała wydać z własnej kieszeni.

Klientka, która wzięła nienależną jej kwotę (pani elegancko ubrana z dzieckiem w wózku, prawdopodobnie zagraniczką) przerosła jest o zwrot pieniężnej nadwyżki, inaczej — ekspedientka poniesie poważną stratę.

Szpital Marynarki Wojennej — dzieciom

Tego obowiązku nie narzucił im nikt. Jego źródło tkwi tylko w serdecznych stosunkach do dzieci i w chęci przyjęcia z pomocą tym, których los pozbawił najcenniejszego domu — własnej rodziny.

Od kilku lat Szpital Marynarki Wojennej z Oliwy nieoficjalnie patronuje socjotekniczemu Państwowemu Domowi Dziecka nr 2. Wychowankowie tej placówki spędzili niejedną miłą godzinę na rozrywce zorganizowanej im przez opiekunów oliwskich.

Na przykład w ubiegłym roku byli na wycieczce w Malborku i Fromborku. Podczas ostatnich świąt noworocznych tradycyjnie bawili się w gronie marynarzy pod piekarnicą, urządzoną dla nich choinką w Szpitalu Mar. Woj. For. Poza poczekalnią ze stodozami otrzymali wtedy blisko 300 różnorodnych zabawek.

Obecnie dla sopockiej dziatwy przygotowuje się nowa, miła niespodzianka: całodzienna wycieczka 15 bm. „Własnym”, bo wynajętym tylko dla nich statkiem Żegluga Gdańska.

Warto dodać, że pieniądze potrzebne na pokrycie kosztów związanych z urządzeniem tych przyjemności, pochodzi wyłącznie z indywidualnych datków składanych na ten cel przez kadre i pracowników Szpitala Mar. Woj. (sta)

Teatr „Miniatura” zawiadamia...

Państwowy Teatr Lalki i Aktora „Miniatura” zawiadamia dzieci, które otrzymały zaproszenie z PSS na sztukę pt. „Mały Tygrys i Pielik”, że przedstawienie odbędzie się dziś o godz. 18.15 w sali Domu Kultury przy ulicy Wajdeloty we Wrzeszczu.

O godz. 17 w tej samej sali nastąpi lasowanie nagród wśród uczestników konkursu organizowanego przez PSS z okazji Dnia Dziecka.

Od ręki Wyłącznie... dla kogo?

Dworzec gdański ciągle jeszcze przechodzi kurację remontową — odświeżającą. Z tej racji pasażerowie nie mają ani świetlicy, ani poczekalni. Działają jednak nadal restauracja „Wars”, do której wchodzi się od strony peronów. Myślicie, że korzystają z niej podróżni, oczekujący na pociąg?

Zdarzyło mi się ostatnio zająć tam kilka razy późną nocą. Na drzewach wiszą napisy informujące, że lokal przeznaczony jest wyłącznie dla osób posiadających bilety na przejazd. Wyłącznie...

„Dowcipny jest ten „Wars”. Wystarczy okiem rzucić, aby zorientować się, że 90 procent bywalców jeżeli by gdzieś miało jechać, to chyba tylko i to jak najprędzej do izby wytrzeźwień. Restauracja, która w przejściowym okresie powinna służyć również jako poczekalnia, stała się przystankiem wszelkich nocnych ptaszków, obstrukcją, zapchaną do ostatniego miejsca knajpą.

Strudzeni, senni podróżni siedzą na zimnych kamiennych ławach i stopniach w hallu dworca, a w restauracji przy stolikach toczą się godzinami bekołtliwe dyskusje nad kufami piwa. Pijackie krzyki, pijacki wygłąd, nawet swoisty zapach, uderzający w nozdrza, ostrzeżają o pijackiej atmosferze. A wszystko to dzieje się w otoczeniu ludzi ubranych w służbowe mundury PKP, instytucji znanej skądinąd z gorliwego egzekwowania najbłahszych nawet przepisów, zatrudniającej w tym celu armię kontrolerów, funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei itp.

Ludzie, obudzcie się! Macie tu piękne pole do popisu. W żadnym innym lokalu nie obłożono by „konsumenta” nawet o niebie lepiej wyglądającego od większości nocnych bywalców restauracji dworcowej. Dla czego niby ta niezbędna dla podróżnych placówka, ma być ostoją wszelkich szumowin? DLACZEGO? przecież na straży jej stoją specjalne przepisy (o posiadaniu biletu) i powinna by być oczkiem w głowie umundurowanych funkcjonariuszy PKP. Ludzie, obudzcie się: podróżni chcą jeść, pić i odpocząć! Tylko oni — pod różni — są tu ważni! Nikt inny.

Odpowiedz redakcji

Pani Irena z Gdyni (nazwisko i adres nieznane), ale nie możemy Panu pomóc, ponieważ mimo najszerszych chęci nie zdołaliśmy odczytać listu pisanego bardzo niewyraźnie ołówkiem. A zatem prosimy o powtórne napisanie do nas, podając dokładnie adres i nazwisko oraz nieco konkretniejsze dane, dotyczące owych orakli. Przy okazji prosimy wszystkich czytelników: piszcie wyraźnie i starajcie się, jeśli można pisać atramentem.

Ćwiczenia TOPL we Wrzeszczu

Wczoraj o godz. 8.45 gwizd syren ogłosił alarm ataku powietrznego, a 10 minut później samoloty zaatakowały budynki Akademii Medycznej.

Na zdjęciach: 1) gaszenie pożarowego pożaru po wybuchu atomowym przy ul. Kościuszki we Wrzeszczu.



nej w Gdańsku, zrzucając bombę atomową o sile wybuchu 50 K. T. Był to oczywiście atak

2) Służba TOPL uzbijała w aparacie Geigera bada teren, stopień skażenia terenu.



pożarowany bez użycia groźnej broni atomowej — po prostu ćwiczenia dla sprawdzenia sprawności jednostek TOPL w akcji ratowniczej rejonu porażenia atomowego. Akcja ratownicza toczyła się w III strefie porażenia, tj. w pełnej odległości od miejsca wybuchu bomby. W naszym wypadku było to przy Kościuski i okolicznych ulicach we Wrzeszczu.

3) Usuwanie gruzów z ulicy miasta po pożarowanym wybuchu.

Fot. Wł. Nieżywiński

